

MAZOWSZE I PODLASIE W OGNIU 1944-1958

**Podziemie
niepodległościowe
w powiecie Pułtusk po 1944 r.**



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

**Podziemie
niepodległościowe
w powiecie Pułusk
po 1944 r.**

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Kazimierz Krajewski

**Podziemie
niepodległościowe
w powiecie Pułtusk
po 1944 r.**

Wydanie okolicznościowe – bezpłatne
Warszawa–Pułtusk 2016

Biuro Badań Historycznych
Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Warszawie

Redakcja

Monika Noszczak

Projekt graficzny i skład DTP

Felis Fidelis

Zdjęcia ze zbiorów

Instytutu Pamięci Narodowej oraz Kazimierza Krajewskiego i Tomasza Łabuszewskiego

Na pierwszej stronie okładki:

Stanisław Sumliński „Vis”, Stanisław Łanecki „Przelotny”
oraz Hieronim Piotrowski „Jur”, „Mohort”, w tle gmach więzienia w Pułtusk.

Druk i oprawa

Drukarnia Braci Grodzickich Sp. j.
ul. Geodetów 47A, 05-500 Piaseczno



© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Warszawa–Pułtusk 2016

Spis treści

Powiat Pułtusk w latach 1939–1956	7
Obwód AK Pułtusk „Pstrąg” w końcowym okresie okupacji niemieckiej	8
Obwód ROAK Pułtusk „Maciejka” (1945–1946)	13
Obwód Zrzeszenia WiN Pułtusk „Paulina”, „Narwik” (XI 1946 – IV 1947)	26
Rozbicie więzienia w Pułtusku – ostatnia akcja podziemia niepodległościowego w wielkim stylu	29
Biogramy	35
Dokumenty	39
Wykaz skrótów	47
Zdjęcia	49

Powiat Pułtusk

w latach 1939–1956

W okresie rządów komunistycznych, określanym jako okres „Polski Ludowej”, pow. Pułtusk tworzyły, cztery miasta i jednaście gmin wiejskich. Zajmował on powierzchnię 1527 km², zamieszkiwaną przez 93 100 osób (dane z kwietnia 1948 r.).

W dwudziestoleciu międzywojennym znaczna część ludności zamieszkałej na terenie gmin wiejskich powiatu żyła z rolnictwa, przy czym przeważały tu gospodarstwa drobne. Choć na jego terenie znajdowały się cztery miasta, przemysł był tu dość słabo rozwinięty, przeważała drobna wytwórczość i rzemiosło. Można oceniać, iż największe wpływy polityczne w powiecie miał ruch ludowy (podczas wyborów powszechnych w 1928 r. na PSL „Wyzwolenie” oddano 52,4 proc. głosów). Na terenie ośrodków miejskich pewnymi wpływami cieszyła się PPS (w 1928 r. – 16,9 proc. głosów), a w dalszej kolejności SN (14,8 proc. głosów) i sanacja (7 proc. głosów). W latach trzydziestych rosły wpływy ruchu narodowego, którego lista w wyborach w 1930 r. zdobyła 35,1 proc.¹

Miasto Pułtusk stanowiło nie tylko ośrodek życia administracyjnego, społecznego i gospodarczego całego powiatu, ale też i kulturalnego. Mieściły się tu dwie szkoły średnie: Państwowe Gimnazjum Męskie im. Piotra Skargi oraz Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Klaudyny Potockiej. Istotny wpływ na życie miasta wywierała obecność garnizonu wojskowego (stacjonował tu 13 pp).

¹ J. Szczepański, *Pułtusk w latach II Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje miasta Pułtuska*, red. J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, Pułtusk [1992], s. 106–107.

Obwód AK Pułtusk „Pstrąg” w końcowym okresie okupacji niemieckiej

Do budowy struktur ZWZ-AK na terenie pow. Pułtusk duże znaczenie miało przedzielenie go granicą pomiędzy Rzeszą i Generalnym Gubernatorstwem. Większa część powiatu, leżąca na terenach wcielonych bezpośrednio do Prus Wschodnich, weszła w skład Podokręgu „Północnego” (kryptonimy „Olsztyn”, „Garbarnia”, „Browar” i „Tuchola”) Obszaru Warszawskiego ZWZ-AK, tworząc strukturę organizacyjną szczebla obwodu (oznaczoną kryptonimami „IX”, „T IX” i „33”, „Bc”, „Pstrąg”)². W końcowym okresie okupacji niemieckiej Obwód AK Pułtusk wchodził w skład Inspektoratu oznaczonego krypt. „BR”, który obejmował także obwody: Płońsk, Przasnysz i Maków Mazowiecki (drugi z inspektoratów podokręgu „Tuchola” – oznaczony krypt. „OW” – obejmował obwody: Mława, Sierpc, Płock i Działdowo)³. Natomiast miasto Wyszaków oraz gminy Wyszaków i Somianka, leżące w GG, zostały przekazane do Podokręgu „Wschodniego” Obszaru Warszawskiego ZWZ-AK. Włączono je do Obwodu AK Radzymin (krypt. „Rajski Ptak”). Tworzyły tam silny ośrodek V (wcześniej oznaczony numerem III) tej jednostki organizacyjnej (placówki: Somianka gmina – nr 13 i Somianka – nr 13-a, Pniewo – nr 14 i Wyszaków – nr 15)⁴. Tak więc ziemia pułtуска objęta została dwoma odrębnymi strukturami obwodowymi AK, które pracowały w zupełnie innych warunkach i których losy toczyły się odrębnymi torami.

² H. Piskunowicz, *Działalność AK na Północnym Mazowszu – podokręg północny „Tuchola”* [w:] *Tradycje niepodległościowe na Północnym Mazowszu*, Warszawa 1994, s. 121; J. Węgiński, *Schemat organizacyjny SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, „Dzieje Najnowsze” 1980, R. XII, s. 115.

³ K. Kacprzak, *AK-ROAK-WiN w powiecie pułtuskim (1945–1947)* [w:] *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, Pułtusk 2005, s. 301–321.

⁴ S. Grzybowski, *Nadzieja z tamtych lat. Dzieje Armii Krajowej na Ziemi Wyszakowskiej*, Warszawa 1990, s. 162.

Warunki panujące na terenach włączonych do Rzeszy były pod każdym względem cięższe niż w GG, co nie pozostawało bez wpływu na zakres rozwoju konspiracji i podejmowanych form pracy podziemnej.

Na terenie pow. Pułtusk istniały też inne niż ZWZ-AK konspiracyjne organizacje niepodległościowe. Przede wszystkim wymienić tu należy Obwód NSZ, wchodzący w skład II Okręgu („Mazowsze-Północ”) tejsze organizacji, liczący w połowie 1944 r. około 650 żołnierzy⁵, oraz obwód BCH należący do Podokręgu „Wkra”. Według dokumentacji wytworzonej przez kierownictwo konspiracyjnego ruchu ludowego ta ostatnia struktura miała liczyć 615 członków⁶. Ponadto aktywami organizacyjnymi dysponowały w Pułtuskiem także Tajna Armia Polska (TAP), Polska Organizacja Zbrojna (POZ), Chłopska Organizacja Wolności „Raclawice”, Komenda Obrońców Polski (KOP), Organizacja Wojskowa „Wilki” (OWW) i inne pomniejsze organizacje, w większości dość wcześnie scalone z ZWZ-AK.

Zasadniczy wpływ na kształtowanie się konspiracji niepodległościowej w tym rejonie Mazowsza wywarł konflikt, do jakiego doszło w sztabie Podokręgu „Tuchola” w końcu 1942 r. Zarysowała się bowiem zasadnicza różnica poglądów i postaw pomiędzy komendantem podokręgu ppłk. Tadeuszem Tabaczyńskim „Kurpiem” i jego zastępcą mjr. Stanisławem Nakoniecznikowem „Gryfem”.

Wraz z mjr. „Gryfem” szeregi AK opuściły wówczas setki żołnierzy, wśród których – w przeciwieństwie do komendanta podokręgu – cieszył się on ogromnym autorytetem. Do NSZ przeszli wówczas: jeden z inspektorów – por. Edmund Kozarzewski „Łuk”, komendant Obwodu Pułtusk Wiktor Sordyl „Buk”, „Ragita” i komendant Obwodu Maków Mazowiecki chor. Aleksander Piaseczny „Makary”. Struktury konspiracyjne AK trzeba było w tych powiatach budować niemal od nowa, czego nie ułatwiała utrata autorytetu przez część dowództwa.

Pomimo zaistniałego konfliktu mazowieckie struktury AK i NSZ w późniejszym okresie zgodnie współpracowały, na co nie bez wpływu pozostawały zapewne „akowskie korzenie” sporej części kadry NSZ i będące ich efektem kontakty między żołnierzami obu organizacji. Wiosną 1944 r. pułtuskie ogniwa NSZ scaliły się z AK, podobnie jak większość aktywów organizacyjnych całego II Okręgu tej organizacji.

⁵ J. Szczepański *[Pułtusk] w latach II wojny światowej i hitlerowskiej okupacji* [w:] *Dzieje miasta Pułtuska...*, s. 141.

⁶ J. Gmitruk, P. Matusak, W. Wojdyło, *Bataliony Chłopskie 1940–1945*, Warszawa 1987, s. 82.

Także związane z ruchem ludowym POZ i OWW „Raławice” bez większych problemów weszły (jeszcze wcześniej) w skład AK. Natomiast umowę scaleniową między AK i BCh, zawartą jeszcze w pierwszym półroczu 1943 r., zbojkotowało nastawione dość radykalnie kierownictwo Podokręgu BCh „Wkra”. Wprawdzie w pow. Pułtusk późną jesienią 1943 r. delegowani przez obie organizacje przedstawiciele mieli uzgodnić zasady podporządkowania się BCh miejscowemu obwodowi AK, jednak wydaje się, że scalenie i tu nie zostało w praktyce zrealizowane⁷.

Praca organizacyjna w Obwodzie AK Pułtusk prowadzona była w bardzo trudnych warunkach. Na owe utrudnienia – w stosunku do warunków panujących w GG – składały się m.in. znacznie surowsze dla Polaków przepisy prawno-administracyjne, wysiedlenie części ludności do GG (z samego Pułtuska usunięto w ten sposób około tysięcy mieszkańców), ściągnięcie osadników niemieckich z innych terenów, m.in. z krajów bałtyckich, oraz planowa niemiecka akcja eksterminacyjna prowadzona w stosunku do ludności polskiej, zwłaszcza wywodzącej się z warstw oświeconych i grup społecznych, które mogły odgrywać rolę przywódczą⁸.

Ostatnim komendantem Obwodu AK Pułtusk w końcowym okresie okupacji niemieckiej był ppor. cz.w. Wiktor Karłowicz „Kruk”, „Łata”, a jego zastępcą – Adam T. Wendrowski „Jadwiga”⁹. Kierowana przez „Kruka” komenda obwodu składała się z siedmiu referatów:

- I – organizacyjny – Stanisław Skrzecz „Ryś”,
- II – wywiad i kontrwywiad – plut. Edmund Zakrzewski „Kora”
(szefem komórki kontrwywiadu był Kazimierz Wiesiołek „Igo”, „Łuk”),
- III – operacyjny (szkolenie, uzbrojenie) – prawdopodobnie
por. Karol Biliński „Ego”,
- IV – kwatermistrzowski – Henryk Gnas „Grusza”, Konstanty Kociszewski
„Plon”, „Górka”,
- V – łączność – sierż. Mateusz Mossakowski „Sieja”,
- VI – Biuro Informacji i Propagandy – ppor. Włodzimierz Warda „Socha”,
- VI – saperzy – N.N. „Dunin”.

⁷ AIPN, 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”, Doniesienie TW „Gralewicza” z 5 VIII 1950 r. na temat scalenia BCh i AK w powiecie pułtuskim, b.p.

⁸ Szczegółową analizę stosunków panujących w Pułtusku w latach okupacji niemieckiej przeprowadził prof. Janusz Szczepański w pracy *[Pułtusk] w latach...*, s. 131–148.

⁹ J. Szczepański, *[Pułtusk] w latach...*, s. 139–140.

Funkcję szefa Kedywu pełnił por. Karol Biliński „Ego”, referenta WSOP – Henryk Kołakowski „Łazarz”, referentki WSK – N.N. „Antylopa” (według zachowanych meldunków WSK obwodu, natomiast według dr. H. Piskunowicza był nim N.N. „Sęp”)¹⁰.

Obwód AK Pułtusk pod względem organizacyjnym dzielił się na rejony, te zaś na placówki. Rejonem I (gminy-placówki Gołębie, Kozłowo i Nasielsk) dowodził Konstanty Kociszewski „Górka”, Rejonem II (gminy-placówki Gzowo, Kleszewo i Winnica) – Jan Szczepański „Laska”, Rejonem III (gminy-placówki Lubiel, Obryte i Zatory) – N.N. „Obrus”. Osobną placówkę, którą dowodził Jan Blicharz „Laur”, „Rzędzian”, stanowiło miasto Pułtusk. Charakterystyczną cechą tej jednostki konspiracyjnej było wysokie nasycenie kadraj podoficerską wywodzącą się z 13 pp WP.

Stany osobowe AK na terenie pow. Pułtusk są trudne do oszacowania. Należy ocenić, że w samym tylko Obwodzie AK „Pstrąg” liczebność szeregów AK sięgała 1400 ludzi¹¹. Podejmując próbę oceny wysiłku konspiracyjnego pow. Pułtusk, należałoby też uwzględnić żołnierzy Ośrodka V (III) Obwodu „Rajski Ptak”, wywodzących się z gmin Wyszaków i Somianka, z których sformowano aż 11 plutonów konspiracyjnych AK¹². Stany osobowe całego ośrodka wyszkowskiego (V/III) miały jakoby liczyć około 2500 ludzi, w tym 1250 osób w plutonach bojowych (reszta w służbach pomocniczych – WSOP i WSK)¹³. Można sądzić, że z tej liczby mniej więcej połowę stanowili żołnierze wywodzący się z terenu gmin należących do przedwojennego pow. Pułtusk. Należałoby więc liczebność AK w obu częściach powiatu oszacować łącznie na blisko 2700 zaprzysiężonych żołnierzy konspiracji.

W końcowym okresie okupacji Obwód AK Pułtusk poniósł znaczne straty w wyniku niemieckich represji i aresztowań. Duża grupa pułtuskich konspiratorów została aresztowana przez Gestapo w dniach 9–14 czerwca 1944 r. Zastępca komendanta obwodu Adam T. Wendrowski „Jadwiga” został zakatowany w czasie śledztwa 10 czerwca, pozostałych po ciężkim śledztwie uwięziono w obozie w Pomiechówku (w forcie III), gdzie zostali zamordowani 30 lipca 1944 r. podczas likwidacji obozu. uwięzione w pułtuskim Gestapo ofiary kolejnej fali niemieckich aresztowań z lipca 1944 r. zostały rozstrzelane 5 września 1944 r., w momencie zbliżania się do miasta wojsk sowieckich.

¹⁰ H. Piskunowicz, *Działalność AK na Północnym Mazowszu...*, s. 121.

¹¹ K. Kacprzak, *Podziemie zbrojne na Mazowszu Północnym w walce z systemem komunistycznym w latach 1945–1952*, Warszawa 2011, s. 38.

¹² S. Grzybowski, *Nadzieja z tamtych lat...*, s. 161.

¹³ *Ibidem*, s. 38.

Pracę w Obwodzie AK Pułtusk prowadzono w sposób bardzo utajniony, tak by nie narażać społeczeństwa na zbędne represje i cierpienia. Rozbudowywano szeregi organizacyjne przez włączanie mniejszych grup konspiracyjnych i werbunek pojedynczych, pewnych osób. Przygotowywano się do spodziewanego powstania powszechnego w przełomowym momencie wojny, w którym dla obwodu wyznaczono przede wszystkim zadanie opanowania mostu na Narwi i miasta Pułtusk. Gromadzono broń i środki walki, które akurat w Pułtuskiem były w najwyższym stopniu niewystarczające (broni z września 1939 r. zgromadzono niewiele, broń pochodzącą ze zdobyczy uzyskiwano w bardzo ograniczonym zakresie, broni zrzutowej obwód nie otrzymał – pojedyncze egzemplarze, jakie pojawią się na jego terenie po 1944 r., pochodzić będą z Ośrodka V Obwodu Radzymin „Rajski Ptak” i Obwodu Ostrów Mazowiecka „Opocznik”).

W części placówek terenowych powołano patrole dywersyjne, zdolne do wykonywania w ograniczonym zakresie działań sabotażowych i bojowych. Wykonały one 22 wyroki śmierci na zdrajcach i kolaborantach¹⁴. Prowadziły też w terenie akcje o charakterze porządkowym, głównie było to niszczenie bimbrowni i zwalczanie przestępczości pospolitej.

Na terenie Podokręgu „Północnego” Obszaru Warszawskiego AK akcja „Burza” w zasadzie nie została zrealizowana, przede wszystkim z powodu fatalnego uzbrojenia. Ograniczono się tu do drobnych wystąpień niedużych oddziałów partyzanckich. Kapitan Czesław Benicki „Komar” w rozkazie z 28 sierpnia 1944 r. zalecał m.in.: „Akcję »Burzy« przeprowadzić tylko nielicznymi oddziałami, starając się ukryć zdobytą broń. Wytypować na dowódców ludzi, gwarantujących niewykonanie zarządzeń sowieckich wcielenia do armii czerwonej lub Berlinga i przejście wraz z ludźmi w podziemie”¹⁵.

¹⁴ Informacje na temat kilku akcji wyrokowych i dywersyjnych prowadzonych przez patrole Obwodu AK Pułtusk zawiera zeznanie Jana Szczepańskiego z 15 XII 1951 r. (AIPN, 0703/1194, k. 5–11).

¹⁵ Rozkaz kpt. C. Benickiego „Komara” z 28 VIII 1944 r., kopia w zbiorach autora.

Obwód ROAK Pułtusk „Maciejka” (1945–1946)

Wschodnią część pow. Pułtusk Armia Czerwona zajęła już we wrześniu 1944 r. (gminy Wyszaków, Somianka i Obryte). Sowieci zdobyli wówczas także pierwsze przyczółki na drugim brzegu Narwi w rejonie Pułtuska, jednak ich ruch na zachód został zahamowany w wyniku politycznej decyzji Stalina, który oczekiwał na zdławienie przez wojska niemieckie Powstania Warszawskiego. Dopiero ofensywa podjęta w styczniu 1945 r. przez jednostki II Frontu Białoruskiego, doprowadziła do wyparcia Niemców z całego Mazowsza, w tym i powiatu pułtuskiego.

W związku z niewielkim zakresem działań w momencie przełomowym, dekonspiracja struktur AK w Podokręgu „Północnym” Obszaru Warszawskiego AK wobec wkraczających sowieców była nieporównywalnie mniejsza niż w Podokręgu „Wschodnim”. Pewne rozeznanie na temat polskich struktur niepodległościowych wkraczające na Mazowsze zaraz za frontem sowieckie służby specjalne uzyskały od miejscowych „jaczek” PPR i GL-AL oraz desantów zrzuconych jesienią 1944 r., co nie pozostało bez wpływu na skalę represji (w pierwszych miesiącach „władzy ludowej” NKWD aresztowało na terenie powiatu około 100 osób, nie wiemy jednak, ilu spośród nich należało do AK).

Jeszcze przed ogłoszeniem rozkazu gen. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka” z 19 stycznia 1945 r., mówiącego o rozwiązaniu Armii Krajowej, komendant podokręgu zwolnił swych podkomendnych z przysięgi, wydał też rozkaz o rozwiązaniu podległych sobie struktur i zakończeniu działalności. Posunął się tak daleko, że pozwolił swym podkomendnym na wstępowanie do armii Berlinga i podejmowanie

zatrudnienia w instytucjach reżimu komunistycznego¹⁶. Pustkę, jaka zaistniała po zadziwiająco szybkim rozpadzie mazowieckich struktur AK, dość szybko wypełniły lokalne inicjatywy niepodległościowe podejmowane przez dowódców średniego szczebla. Na „gruzach” pozostałych po AK wyłoniło się kilka lokalnych organizacji o charakterze samoobronnym, które w drugiej połowie 1945 r. przybrały nazwę Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK)¹⁷. Nie posiadały one jednolitego centralnego kierownictwa i funkcjonowały jako zupełnie samodzielne jednostki.

Na terenie dawnego Inspektoratu „BR”, obejmującego oprócz Obwodu Pułtusk także obwody Płońsk, Przasnysz i Maków Mazowiecki, oficerem, który pierwszy podjął działalność organizacyjną w warunkach nowej, okupacji sowieckiej, był dotychczasowy zastępca inspektora por. Stanisław Rożek „Przebój”, „Zych”. Działał on w porozumieniu z jedynym bodaj oficerem Komendy Podokręgu „Północnego”, który wykazał troskę o ciągłość organizacyjnej pracy niepodległościowej na powierzonym sobie terenie – kpt. Stanisławem Szmakferem „Andrzejem”, szefem wywiadu podokręgu. W maju polecił on por. „Przebojowi” objąć funkcję inspektora i nie dopuścić do ujawnienia organizacji, budowanej z takim wysiłkiem przez okres okupacji niemieckiej. Według zaleceń nowego inspektora ujawnić się i zakończyć działalność powinni jedynie ludzie całkowicie zdekonspirowani. Natomiast pozostali powinni przejść w „stan uśpienia”, jeszcze głębiej zakonspirować się i nie podejmować działań, pozostając swego rodzaju rezerwą – do czasu otrzymania nowych wytycznych¹⁸. Wszystko to wymagało jednak zachowania struktur i ciągłości pracy.

Podczas kolejnego spotkania, wiosną 1945 r., kpt. „Andrzej” polecił inspektorowi „Przebojowi” przeorganizowanie pozostałości struktur Inspektoratu „BR” w nową formę organizacyjną – nastawioną na działalność o charakterze długofalowym, określoną początkowo jako „Samoobrona Społeczna”, a później jako ROAK. Uzasadnienie podjęcia ponownej działalności konspiracyjnej zawierał dokument z 10 września 1945 r., w którym inspektor dokonywał swego rodzaju analizy dotychczasowych działań AK (jest to zasadniczy dokument określający ideowe podstawy powołania ROAK). Stwierdzał w nim, że po rozwiązaniu struktur AK zaczął narastać spontaniczny, oddolny opór przeciw sowieć i kolaboranckim władzom komunistycznym. „Przebój” oceniał, że w tej sytuacji:

¹⁶ J. Gozdawa-Gołębiowski, *Obszar Warszawski Armii Krajowej. Studium wojskowe*, Lublin 1992, s. 504.

¹⁷ Należy odnotować, że jednostki te równolegle posługiwały się także nazwami „Samoobrona Społeczna”, „Druga AK”, a także swymi kryptonimami z czasów okupacji niemieckiej itp.

¹⁸ AIPN, 0148/7, t. 3, Charakterystyka nr 80 nielegalnej organizacji pod nazwą Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK), k. 2.

„Byłoby zbrodnią narodowo-społeczną pozostawić te odruchy oporu samym sobie, by bądź to z braku orientacji zginęły lub załamały się, z czego skwapliwie skorzystałyby agentury sowieckie. Społeczeństwo polskie woła o zorganizowany Ruch Oporu, właśnie w tym momencie, kiedy nie jest możliwym w formie legalnej opozycji, lecz na drodze dobrze zbudowanej konspiracji. Odruch ten nie jest bez precedensu. Naród pragnie bronić swych idei i bytu”¹⁹.

Pracą obwodów miały kierować niewielkie zespoły, znacznie pomniejszone w stosunku do składu komend z czasów okupacji niemieckiej (w składzie od 3 do 5 funkcyjnych). W skład takiej komórki dowódczej obwodu w wariacie minimalistycznym miał wchodzić komendant, szef wywiadu (i kontrwywiadu) oraz szef propagandy. Zadania tego ostatniego sprowadzały się do organizowania akcji informacyjnej nie tylko dla własnych szeregów ROAK, ale i dla społeczeństwa niezorganizowanego (w formie gazetek, ulotek itp., a zwłaszcza zalecanej propagandy ustnej). W zaleceniach określających zadania ROAK kpt. „Andrzej” kładł nacisk na zachowanie aktywów organizacyjnych przy jednoczesnym „wyciszeniu” ich działalności oraz na wykonywanie zadań wywiadowczych, związanych ze zbieraniem informacji na temat okupacyjnych sił sowieckich i „rodzimych” instytucji komunistycznych. Zalecał wprowadzenie „wtyczek” do instytucji reżimowych, z UB i MO włącznie. Pomimo znacznego zredukowania działalności, dopuszczana była możliwość podejmowania najbardziej niezbędnych akcji z zakresu samoobrony – oraz zdobywania środków finansowych oraz zaopatrzenia potrzebnego do pracy struktur konspiracyjnych i organizowania pomocy społecznej dla swoich ludzi.

Do połowy 1945 r. inspektor „Przebój” zdołał podjąć prace organizacyjne we wszystkich strukturach obwodowych dawnego Inspektoratu AK „BR”. W efekcie utworzony Inspektorat „Mazowiecki” ROAK składał się z następujących jednostek organizacyjnych²⁰:

- **Obwód Przasnysz (krypt. „Las”)**
 - dowodzony przez ppor. Wiktora Zacheusza Nowowiejskiego „Jeża”,
- **Obwód Maków Mazowiecki (krypt. „ZOO”)**
 - dowodził por. Stefan Kołodziejski „Puma”,

¹⁹ AIPN, 0207/378, t. 2, Akta sprawy Stanisława Rożka, kwestionariusz – uzasadnienie dalszej potrzeby i pracy konspiracyjnej, k. 98–99.

²⁰ AIPN, 0148/7, t. 3, Charakterystyka nr 80 nielegalnej organizacji pod nazwą Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK), k. 2–3.

■ Obwód Pułtusk (krypt. „Maciejka”)

– dowodzili kolejno ppor. Wiktor Karłowicz „Kruk”, „Łata” (do września 1945 r.), ppor. Konstanty Kociszewski „Plon”, „Górka”²¹ (do lutego 1946 r.), ppor. Mieczysław Żebrowski „Kordian” (do lipca 1946 r.).

Losy poszczególnych struktur obwodowych Inspektoratu „Mazowieckiego” ROAK potoczyły się w dość odmienny sposób. Obwód Maków Mazowiecki „ZOO” po ujawnieniu się por. „Pumy” w październiku 1945 r. uległ dość znacznej dezorganizacji, a jego najbardziej wartościowi żołnierze przeszli do „XVI” Okręgu NZW. Obwód Przasnysz „Las” dotrwał w dość dobrej kondycji do końca 1946 r., jednak po śmierci komendanta „Jeża” w grudniu tego roku, uległ podobnym procesom jak obwód „ZOO”. Część ludzi doczekała amnestii z zimy 1947 r., część zaś przeszła do „XVI” Okręgu NZW. Obwód Pułtusk „Maciejka” wszedł natomiast jesienią 1946 r. w skład Zrzeszenia WiN.

Jakość pracy Obwodu ROAK Pułtusk „Maciejka” oceniana była dość wysoko przez komunistycznych przeciwników; zdaniem resortowych analityków właśnie tu prowadzona była „najbardziej zorganizowana działalność” w skali całego inspektoratu²². Obsada dowódcza obwodu kilkakrotnie ulegała zmianom. W sierpniu 1945 r., w związku z tzw. amnestią ogłoszoną przez rząd komunistyczny i związaną z nią deklaracją ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radość”, swoją funkcję porzucił Wiktor Karłowicz „Kruk”, „Łata”. Wyjechał do Warszawy i tam 11 września 1945 r. ujawnił się w WUBP. Wraz z nim konspiracyjną służbę porzuciła wówczas niewielka grupa jego współpracowników²³. Funkcję komendanta Obwodu „Maciejka” przejął wówczas ppor. Konstanty Kociszewski „Plon”, „Górka”²⁴. Sformowany przez niego kadrowy zespół komendy obwodu składał się z następujących osób²⁵:

²¹ Konstanty Kociszewski „Plon”, „Górka”, ur. 22 V 1905 r. w Otwocku. Ukończył seminarium nauczycielskie w Warszawie i pracował jako nauczyciel w Prusinowicach (gm. Gołębie). Żołnierz ZWZ-AK w Obwodzie Pułtusk (pełnił m.in. funkcję szefa referatu IV), organizator tajnego nauczania na terenach wcielonych do Rzeszy. Po wojnie nadal pracował jako nauczyciel w Prusinowicach i Świerczach, będąc jednocześnie funkcyjnym żołnierzem ROAK. W październiku 1945 r. komendant Inspektoratu „Mazowieckiego” ROAK powierzył mu funkcję komendanta Obwodu ROAK Pułtusk. Aresztowany w lutym 1946 r., skazany na procesie pokazowym w maju 1946 r. i stracony w lipcu tego roku.

²² AIPN, 0148/7, t. 3, Charakterystyka nr 80 nielegalnej organizacji pod nazwą Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK), k. 3.

²³ AIPN, 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”. Charakterystyka organizacji typu sanacyjnego działających na terenie pow. pułtuskiego od stycznia 1945 r., k. 1a.

²⁴ AIPN, 0207/310, t. 1, Protokół przesłuchania Konstantego Kociszewskiego z 22 III 1946 r., k. 1–2.

²⁵ AIPN, 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”. Wyciąg z protokołu przesłuchania Edmunda Zakrzewskiego „Kory” z 20 II 1946 r., k. 9.

- Zastępca komendanta i jednocześnie szef wywiadu – Edmund Zakrzewski „Kora”,
- Kwatermistrz i kasjer – Henryk J. Gnas „Gruszka”,
- Dowódca patrolu samoobrony (dywersyjno-wywiadowczego) – Karol Biliński „Ego”.

Obwód ROAK Pułtusk „Maciejka” składał się z czterech ośrodków konspiracyjnych, a te z kolei z 11 placówek terenowych²⁶. Ośrodek pierwszy obejmował placówki Kozłowo, Winnicę i Gołębie. Kierował nim osobiście komendant „Górka”. Ośrodek drugi, dowodzony przez Jana Blicharza „Buka”, „Laura”, „Rzędziana”, obejmował miasto Pułtusk oraz placówkę terenową Kleszewo. Ośrodkiem trzecim (krypt. „Łasica”) kierował Jan Szczepański „Laska”; obejmował on placówki Gzowo, Nasielsk, Zegrze i Serock. Czwartym Ośrodkiem, „Zanarwiańskim”, dowodził Leonard Grzelak „Grom” (wysiedleńca z Wielkopolski); w jego skład wchodziły placówki Obryte i Zatory wraz z miejscowością Lubiel. Obsada poszczególnych placówek przedstawiała się następująco:

- **Placówka Winnica** – Mieczysław Żebrowski „Kordian”,
- **Placówka Gołębie** – komendant nie ustalony,
- **Placówka Kozłowo** – komendant Bolesław Borczyński „Kruk”,
- **Placówka Pułtusk** (miasto) – komendant Jan Blicharz „Buk”, „Laur”, „Rzędzian”,
- **Placówka Kleszewo** – komendant Aleksander Mitkowski „Kmicic”,
- **Placówka Gzowo** – Jerzy Burawski,
- **Placówka Nasielsk** – Gustaw Mackiewicz „Sowa” (1945 r.), Stanisław Śliwiński „Pestka”, szef miejscowej „dwójki” (pierwsza połowa 1946 r.),
- **Placówka Zegrze** – komendant Stanisław Janicki „Rafał” (do lipca 1946 r.),
- **Placówka Serock** – komendant Jan Kamiński „Skiba”,
- **Placówka Obryte** (wraz z Lubielem) – komendant Józef Kalinowski „Kukułka”,
- **Placówka Zatory** – komendant Edward Kozłowski „Brzoza”.

Organizacja poakowska w gminach Somianka i Wyszaków znalazła się w tym czasie w sferze oddziaływania sąsiedniego Obwodu AKO-WiN Ostrów Mazowiecka. Oddziały

²⁶ AIPN, 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”. Doniesienie TW „Tadeusz”, funkcyjnego żołnierza Obwodu „Maciejka” z 3 XII 1953 r., k. 8; *ibidem*, Protokół przesłuchania Edwarda Kozłowskiego z 10 IV 1951 r., k. 72.

partyzanckie z tego obwodu uczyniły sobie z owego obszaru swego rodzaju „odskocznię” i zarazem bazę do działań dywersyjnych (stałe kręciły się tu patrole Stanisława Sumlińskiego „Visa” i Dariusza Kieliszka „Ponurego”, często też operował oddział Albina Gąsiewskiego „Mikołaja”). Organizacyjne „wejście” ostrowskiego Obwodu WiN „Otylia” na teren gm. Wyszaków potwierdzałyby utworzenie przezeń w końcu 1945 r. placówki Rząśnik²⁷, kierowanej przez Józefa Święcha „Siano”, „Ludomira”²⁸. Funkcję jego zastępcy pełnił Szymon Świdorski „Wierzba”²⁹. Placówka Rząśnik dysponowała zorganizowanym plutonem konspiracyjnym. Łącznikiem między placówką Rząśnik a komendantem sąsiedniej placówki Długosiodło był Jan Kmiołek „Wir”³⁰. Wiadomo jednak, że Obwód Pułtusk „Maciejka” także podjął działania organizacyjne na terenie gm. Wyszaków. Placówka ROAK została zorganizowana w samym mieście. Ostatecznie teren gmin Wyszaków i Somianka został formalnie przekazany organizacji pułtuskiej dopiero jesienią 1946 r., w winowskim okresie jego historii (tworzył wówczas Ośrodek III „Arbuz” Obwodu WiN „Paulina”, obejmujący także placówki Zatory i Obyryte).

Liczebność Obwodu ROAK Pułtusk jest trudna do ustalenia. Z pewnością do „drugiej konspiracji” weszła tylko część dawnych akowców z tego terenu, stan osobowy organizacji musiała więc być mniejsza niż za czasów okupacji niemieckiej. Sam inspektor „Poraj” w drugiej połowie czerwca 1946 r. podczas rozmów z przedstawicielami Obszaru Centralnego i Okręgu Warszawskiego Zrzeszenia WiN oceniał, iż w każdym z podległych obwodów miał do dyspozycji około 100–150 czynnych żołnierzy oraz pozostających w „uśpieniu” około 1800–2000 członków organizacji³¹. Wydaje się, że

²⁷ AIPN, 0180/93, t. 2, Charakterystyka nr 78 Inspektoratu WiN krypt. „Buk” – Obwód WiN krypt. „Dorota”, Obwód WiN krypt. „Otylia”, Obwód WiN krypt. „Czesława”, k. 83.

²⁸ Józef Święch „Siano”, „Ludomir”, ur. 13 III 1902 r. w Rząśniku. Rolnik, od 1942 r. zaprzysiężony żołnierz AK w Ośrodku III (V) – Wyszaków Obwodu Radzymin „Rajski Ptak”. Po wejściu bolszewików nie przerwał działalności niepodległościowej. W końcu 1945 r. podporządkował się wraz z grupą podkomendnych komendzie Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka „Otylia” i z jej ramienia kierował placówką WiN Rząśnik. Według dokumentacji UB miał werbować nowych członków organizacji i gromadzić broń. Ujawnił się 7 IV 1947 r. Oskarżony o udzielanie pomocy oddziałowi Jana Kmiołka „Wira” w 1949 r. został skazany na 2 lata więzienia. Po wyjściu na wolność nadal mieszkał w Rząśniku, gdzie miał gospodarstwo.

²⁹ Szymon Świdorski „Wierzba”, ur. 18 VII 1908 r. Rolnik, w okresie okupacji niemieckiej żołnierz AK w Ośrodku III (V) – Wyszaków Obwodu Radzymin „Rajski Ptak”. Następnie w szeregach struktur poakowskich – ostatnia funkcja: zastępca komendanta placówki WiN Rząśnik w Obwodzie Ostrów Mazowiecka „Otylia”. Ujawnił się 7 IV 1947 r. Został zabity 11 (12?) V 1950 r. przez oddział Jana Kmiołka „Wira” pod zarzutem udzielania UB informacji na temat żołnierzy AK-WiN, co miało być powodem ich aresztowania.

³⁰ AIPN, 1068/307, t. 1, Akta sprawy Jana Kmiołka, protokół przesłuchania Jana Kmiołka z 27 VIII 1951 r., k. 328–328v.

³¹ AIPN, 944/508, Akta sprawy Augusta Jaszczuka, protokół przesłuchania Augusta Jaszczuka z 29 VII 1946 r., k. 14; Protokół przesłuchania Augusta Jaszczuka z 26 II 1947 r., k. 49.

na terenie pow. Pułtusk liczba „czynnych” żołnierzy organizacji była jednak większa (kilkuset ludzi?), zaś dane dotyczące kategorii drugiej, tj. pozostających w swego rodzaju rezerwie, nieco niższa.

Niektóre placówki terenowe Obwodu ROAK „Maciejka” dysponowały własnymi pododdziałami dywersyjnymi. Patrolem placówki Kozłowo dowodził Zygmunt Godlewski „Skowronek”³². Pod koniec 1945 r. na rozkaz por. „Ego” Bolesław Borczyński „Kruk” zorganizował w placówce Kozłowo kolejny patrol samoobrony, który miał współdziałać z patrolem „Skowronka”. Patrolem placówki Obryte dowodził Józef Kalinowski „Kukułka”³³ (część żołnierzy patroli z placówek Kozłowo i Obryte znalazła się w końcowym okresie działalności pod rozkazami „Skowronka”). Patrolem Ośrodka „Łasica” dowodził Tadeusz Baranowski „Eryk”, a patrolem placówki Zatory – Feliks Kalinowski „Huragan”. Poza patrolem „Skowronka”, który w 1946 r. zaczął działać jako lotna grupa partyzancka, rzeczywista wartość bojowa wspomnianych grup była dość niewielka. Ich członkowie pozostawali na tzw. wolnej stopie, okresowo tylko powoływano ich do wykonywania zadań, które najczęściej sprowadzały się do drobnych działań porządkowych. Kilkuosobowe patrole zapewniały porządek w terenie, zwalczały przestępczość pospolitą, niszczyły bimbrownie – dość rzadko powierzano im natomiast zadania likwidacji agentury lub zdobywania środków materialnych niezbędnych do funkcjonowania obwodu. Działania te były o tyle istotne, że na terenie powiatu występowało dość powszechne zjawisko pospolitego bandytyzmu, uprawianego przez ludzi zdemoralizowanych okresem wojny i nie mających nic wspólnego z ruchem niepodległościowym.

Żołnierze patroli Obwodu „Maciejka” wykonali wyroki śmierci na kilku szczególnie szkodliwych funkcjonariuszach i agentach UB, mimo iż komenda obwodu dysponowała kartoteką kilkudziesięciu miejscowych agentów resortu, którą przekazał Zygmunt Dąbkowski będący „wtyczką” ROAK w PUBP. Każdy z nich musiał być zatwierdzony przez inspektora „Przeboja”³⁴. Spośród ważniejszych akcji wyrokowych wykonanych przez pułtuski ROAK można wymienić np. zastrzelenie nocą z 3 na 4 czerwca 1945 r. funkcjonariuszy PUBP Wacława Deptuły oraz Jana Janocha (członków PPR)³⁵, zabicie 20 kwietnia 1946 r. funkcjonariusza PUBP Adama Nowaczyńskiego oraz informatora Franciszka

³² W skład patrolu wchodził: Zygmunt Godlewski „Skowronek”, Jan Romański „Ruszaj”, Zygmunt Cichowicz „Słoń”, Czesław Rachuba „Karlik” i Zbigniew Nodzykowski „Młody”.

³³ W skład patrolu wchodził: Józef Kalinowski „Kukułka”, Piotr Kalinowski „Szpak”, Stanisław Dyga „Niedźwiedź”, Mieczysław Włodarczyk „Dzik”, Czesław Barszcz „Słowik”, Stanisław Kalinowski „Jaskółka” i Henryk Koński „Sikorka”.

³⁴ AIPN, 0207/310, t. 1, Zeznanie Edmunda Zakrzewskiego z 15 III 1946 r., k. 17–18.

³⁵ AIPN, 0255/350, k. 258; 255/159, t. 2, k. 2; *Polegli w walce o władzę ludową: materiały i zestawienia statystyczne*, [oprac. zespół B. Brzeziński, L. Chrzanowski, R. Halaba], Warszawa 1970, s. 128, 189.

Sitka (funkcjonariusza ORMO i członka PPR)³⁶ czy zlikwidowanie 14 lipca 1946 r. Jana Podgródnego – funkcjonariusza MO, który współdziałając z bezpieką uczestniczył w aresztowaniach żołnierzy podziemia niepodległościowego³⁷. Mniej uciążliwych konfidentów i aktywistów komunistycznych upominano, a niekiedy stosowano dotkliwe kary fizyczne. Dopiero we wrześniu 1946 r., po rozbiu drugiej komendy obwodu, patrole dyspozycyjne wykonały – jak gdyby w odwecie – zmasowaną serię likwidacji miejscowych konfidentów (zginęło wówczas sześć osób oskarżonych o współpracę z UB)³⁸.

Większość spektakularnych operacji bojowych na terenie pow. Pułtusk w latach 1945–1946 przeprowadziły jednak nie siły własne Obwodu ROAK „Maciejka”, a oddziały partyzanckie sąsiedniego Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka „Otylia”. Na przykład oddział „Mikołaja” wykonał w lutym 1946 r. zamach na starostę pułtuskiego – bolszewickiego kolaboranta będącego „wtyczkę” PPR w ruchu ludowym – Czesława Skoczni³⁹, zlikwidował także kilku funkcjonariuszy pułtuskiego PUBP i rozbroił posterunek MO w Cielątkach Nowych (gm. Wyszaków)⁴⁰. Połączone grupy „Mikołaja” i „Ponurego” wykonały 8 maja 1946 r. pod Lubielem udaną zasadzkę na grupę operacyjną PUBP z Pułtusa, która terroryzowała mieszkańców wschodniej części powiatu w okresie przed referendum (zginęło wówczas 13 funkcjonariuszy UB, MO i uzbrojonych bojówkarzy PPR)⁴¹.

Dopływ informacji o zamierzeniach strony komunistycznej zapewniało wywiadowi Obwodu „Maciejka” m.in. pięć „wtyczek” w PUBP i dziewięciu współpracujących z ROAK funkcjonariuszy MO⁴². Byli wśród nich zastępca szefa PUBP Antoni Skura (żołnierz AK ps. „Szczapa”), kierownik ewidencji operacyjnej Zygmunt Dąbrowski

³⁶ AIPN, 255/159, t. 2, k. 4; 0206/158, t. 1, k. 11; 0148/7, t. 2, k. 87; *Polegli w walce o władzę ludową...*, s. 300, 367.

³⁷ AIPN, 0148/7, t. 2, k. 92; d. CAW, 1582/75/50, Sprawozdanie – wykaz strat państwa wyrządzonych przez działalność band za miesiąc lipiec 1946, k. 50 (obecnie AIPN).

³⁸ Większość likwidacji miała miejsce na terenie gm. Kleszewo. Zginęli wówczas: Witkowski i Zofia Kuźniewska z Lipnik Starych, Antoni Krzyżewski z Płocochowa, Czesław Bąk z Gnojna, Czesław Rachuba z Kacic. Na terenie gm. Gzowo zabito Stanisława Króla ze wsi Klusek.

³⁹ AIPN, 0255/85, Rozpracowanie dotyczące zabójstwa Czesława Skoczni przez bandę „Mikołaja”, Notatka KP MO z 22 II 1946 r., k. 2; *ibidem*, Notatka KP MO z 24 IV 1946 r., k. 5.

⁴⁰ AIPN, 0206/155, t. 2, Sprawozdania dekadowe PUBP w Pułtusku z 1946 r., Raport z 7 IX 1946 r., k. 62.

⁴¹ *ibidem*, Raport dekadowy za okres od 8 do 18 V 1946 r., k. 36–37; 0180/101, Notatka kpt. Heleny Stachyry z KW MO z 18 XII 1974 r. dotycząca akcji oddziałów WiN w maju 1946 r. pod Lubielem, k. 1–2.

⁴² AIPN, 0148/7, t. 3, Charakterystyka nr 80 nielegalnej organizacji pod nazwą Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK), k. 44–46.

(żołnierz AK ps. „Konwalia”), który przekazał organizacji kartotekę agentów PUBP⁴³, oraz Stanisław Wultański „Orzeł” i jego brat Franciszek (także akowcy z lat okupacji niemieckiej). Jeden z informatorów „dwójki” pułtuskiego ROAK, zwerbowany w lipcu 1945 r. funkcjonariusz PUBP Mieczysław Kamiński, był – o dziwo – członkiem AL z lat okupacji niemieckiej⁴⁴. Pierwszy komendant KP MO w Pułtusku, Aleksander Różga, utrzymywał kontakty z funkcyjnymi członkami ROAK i przekazywał im informacje (zwolniono go w sierpniu 1945 r.). Referent gospodarczy KP MO Henryk Gnas pełnił jednocześnie funkcję kwatermistrza Obwodu „Maciejka”, funkcjonariusz Ludwik Purgacz przekazał organizacji 4 rkm-y. Dla ROAK pracował też komendant posterunku MO w Zatorach Józef Waśkiewicz⁴⁵. Gdy w listopadzie 1945 r. został aresztowany Marian Biliński „Trzynastka”, komenda obwodu rozważyła możliwość odbicia go w drodze napadu na PUBP. Ostatecznie jednak do uwolnienia go wykorzystano wspomniane „wtyczki” ROAK w PUBP (więzień zbiegł, gdy do konwojowania go wyznaczono funkcjonariusza wyposażonego w niesprawną broń)⁴⁶. Należy jednak ocenić, iż mimo tak licznych i wartościowych źródeł informacji, wywiad pułtuskiego ROAK nie był zbyt sprawny, czego dowodem było całkowite zaskoczenie uderzeniem UB w komendę i struktury Obwodu „Maciejka”.

Przez cały 1945 r. Obwód ROAK „Maciejka” funkcjonował bez poważniejszych strat. Pierwszą dużą „wyspę” zanotowano w lutym 1946 r. Jej bezpośrednim sprawcą był dawny żołnierz pułtuskiego Kedywu Stanisław Rachuba „Karlik” ze wsi Kacice, obecnie powiatowy prezes „Wici”. Zadenuncjowany jako akowiec przez N.N. agenta o ps. „Wiesław” i następnie namówiony do współpracy przez drugiego sekretarza KP PPR Dobrzyńskiego, 1 lutego 1946 r. podczas spotkania z szefem PUBP i „sowiecikiem” NKWD podjął współpracę z bezpieczeństwem⁴⁷. Zadenuncjował znane sobie osoby z AK-ROAK i NSZ, a także zwrócił uwagę swych rozmówców na „wtyczki” podziemia w miejscowym PUBP. W oparciu o jego donosy grupa operacyjna zorganizowana przez WUBP w Warszawie przystąpiła do aresztowań. Szybkie, brutalne śledztwo przyczyniło się

⁴³ AIPN, 0207/1852, Teczka rozpracowania Zygmunta Dąbkowskiego, k. 1–39; 0911/102, Teczka funkcjonariusza PUBP w Pułtusku Zygmunta Dąbkowskiego, k. 1–30; 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”. Oświadczenie ujawnieniowe z 9 IV 1947 r., k. 262; 0207/310, t. 1, Protokół przesłuchania Edmunda Zakrzewskiego z 27 II 1946 r., k. 15–16.

⁴⁴ AIPN, 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”. Protokół przesłuchania M. Kamińskiego z 6 IV 1951 r., k. 64–66.

⁴⁵ W dokumentacji PUBP figurują też inne formy zapisu jego nazwiska: Iwaszkiewicz lub Waszkiewicz (AIPN, 00495/72, k. 21, 23).

⁴⁶ AIPN, 0203/310, t. 1, Protokół przesłuchania Henryka Gnasa z 12 III 1946 r., k. 30–31.

⁴⁷ AIPN, 0206/155, t. 2, Sprawozdania okresowe PUBP w Pułtusku za 1946 r., Raport o organizacji AK na terenie Pułtuska z 18 II 1946 r., k. 12–16.

do znacznego poszerzenia kręgu „wsypy”. Między 15 a 28 lutego 1946 r. aresztowano 43 mieszkańców pow. Pułtusk, w tym 25 żołnierzy miejscowego obwodu ROAK, m.in.: Konstantego Kociszewskiego „Górkę”, szefa wywiadu Edmunda Zakrzewskiego „Korę”, kwatermistrza Henryka Gnasa „Gruszkę”, komendanta Ośrodka „Zanarwiańskiego” Leonarda Grzelaka „Groma” i jego zastępcę Piotra Kalinowskiego „Szpaka”, komendanta placówki Pułtusk Jana Blicharza „Buka”, „Laura”, „Rzędziana” oraz komendanta placówki Kleszewo Aleksandra Mitkowskiego „Kmicica”. Rozbita została też struktura wywiadowcza ROAK w PUBP – zatrzymano Mieczysława Kamińskiego „Mściciela”, natomiast Skura, Dąbkowski i bracia Wultańscy zdołali zbiec⁴⁸. W trakcie wydobywania przez grupę operacyjną magazynu broni ROAK funkcjonariusze UB zastrzelili żołnierza podziemia Stefana Żurawińskiego „Kawkę” – rzekomo w czasie próby ucieczki⁴⁹. Bezpieka zlokalizowała też cztery magazyny broni Obwodu „Maciejka”, m.in. w Płocochowie (gm. Kleszewo), Wielgolasiu (gm. Obryte) i Bartodziejach.

Część żołnierzy ROAK aresztowanych w lutym 1946 r. została przewieziona do Warszawy (nie powiodła się próba odbicia ich w czasie transportu przygotowana przez zmobilizowane patrole ROAK na szosie warszawskiej)⁵⁰. Finałem „wsypy” spowodowanej przez agenta UB Stanisława Rachubę ps. „Jadzia” był proces pokazowy, zainscenizowany w maju 1946 r. przez WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Pułtusku.

„Proces przed Wojskowym Sądem Rejonowym na sesji wyjazdowej w Pułtusku 17 członków obwodu pułtuskiego dywersyjno-terrorystycznej organizacji ROAK. Są oni byłymi członkami AK, którzy nie ujawnili się pomimo wyjścia z podziemia komendanta obwodu »Kruka«, lecz kontynuowali działalność pod nazwą ROAK.

⁴⁸ Antoni Skura ukrywał się w Toruniu i Elblągu pod przybranym nazwiskiem Aleksander Szerewicz. Wstąpił do PZPR, ukończył w 1952 r. studia prawnicze i został prokuratorem powiatowym w Świeciu. Bezpieka zdemaskowała go i ujęła dopiero w lipcu 1954 r., jednak postanowieniem Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie z 28 X 1954 r. postępowanie wobec niego umorzono. Można się tylko domyślać, jaką cenę w dalszym swym życiu musiał zapłacić za „wrozumiałość ludowej władzy” (AIPN, 0703/230, *Akta dyscyplinarne Antoniego Skury*). Natomiast Zygmunt Dąbkowski dołączył do oddziałów partyzanckich Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka. Stanisław Wultański „Orzeł” dołączył do patrolu WiN Dariusza Kieliszka „Ponurego” z Obwodu Ostrów Mazowiecka, zaś Franciszek Wultański zbiegł na Ziemię Odzyskane.

⁴⁹ Stefan Żurawiński dostał jeden postrzał z tyłu – w nogę, i cztery postrzały z przodu – w tułów na wysokości brzucha, zob. *Interpelacja Klubu Posłów PSL w sprawie zamordowania Stefana Żurawińskiego przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa [w:] Opozycja parlamentarna w Krajowej Radzie Narodowej i Sejmie Ustawodawczym 1945–1947*, wybór, wstęp i oprac. R. Turkowski, Warszawa 1997, s. 50–51.

⁵⁰ AIPN, 0255/77, Rozpracowanie Obiektowe „Rzeka”. Charakterystyka organizacji typu sanacyjnego działających na terenie pow. pułtuskiego od stycznia 1945 r., k. 2a; 0206/155, t. 2, Sprawozdania dekadowe PUBP w Pułtusku z 1946 r., Sprawozdanie dekadowe za okres od 8 do 18 VI 1946 r., k. 42–43.

Licząc na zwycięstwo Mikołajczyka w wyborach, zajmowali się działalnością dywersyjno-wywiadowczą, rozpowszechnianiem nielegalnych gazetek oraz gromadzeniem i przechowywaniem broni. W procesie jako świadek obrony zeznawał płk »Radosław«, przeprowadzający dekonspirację AK w 1945 r. [...] Wyrokiem sądu zostali skazani: Kamieński, Kociszewski i Zakrzewski – na karę śmierci, P. Kalinowski, Ogródnik, Mitkowski i Suchodolski – na kary 10 lat więzienia, Cichowicz, Romański, Grzelak i Wroński – na karę 8 lat więzienia, Gnas – na karę 6 lat więzienia, Blicharz, St. Kalinowski, Mierzejewski i Nodzykowski – na karę 5 lat więzienia – Koński – na karę 3 lat więzienia [...]”⁵¹.

Wyroki wydane na dowódców pułtuskiej poakowskiej konspiracji były zadziwiająco surowe, zwłaszcza że kierowana przez nich struktura nie była nastawiona na bieżącą działalność dywersyjną i nie odnotowała na swym koncie żadnych większych wystąpień zbrojnych; co więcej, nie udowodniono, by wydawali rozkazy do takich działań. Sąd zupełnie nie wziął pod uwagę zasług skazanych z okresu okupacji niemieckiej ani roli, jaką Konstanty Kociszewski odegrał w organizowaniu tajnego nauczania i odbudowie oświaty po zakończeniu wojny. Konstanty Kociszewski i Edmund Zakrzewski zostali zamordowani w Warszawie 15 lipca 1946 r.⁵² Można domyślać się, że na surowość wyroku wpłynęło to, że Kociszewski w śledztwie wyraźnie osłaniał nierozpracowanych jeszcze przez UB towarzyszy broni, zwłaszcza zaś inspektora „Przeboja”, składając niezgodne z prawdą zeznania na jego temat⁵³.

W marcu 1946 r. inspektor „Przebój” wyznaczył nowego komendanta obwodu; został nim dotychczasowy komendant placówki Winnica Mieczysław Żebrowski „Kordian”.

⁵¹ AIPN, 0447/26, J. Kowalik, *Udział aparatu bezpieczeństwa w utrwalaniu władzy ludowej w Polsce w latach 1944–1947* (wewnętrzny materiał Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, 1981), s. 255; zob. także wyrok WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Pułtusku z 17 V 1946 r. w sprawie Konstantego Kociszewskiego, Edmunda Zakrzewskiego i in. (AIPN, 0207/310, t. 1, cz. 10, k. 32–39).

⁵² Tak relacjonuje ostatnie chwile dowódców pułtuskiej konspiracji Krystyna Miszczak-Opałko, żołnierz AK-WiN, uwięziona w tym czasie w praskim więzieniu przy ul. 11 Listopada: „W lipcu bądź sierpniu (było ciepło, okno było otwarte), miało miejsce następujące zdarzenie: oddział kobiecy znajdował się wówczas w poprzecznej części bocznego skrzydła, od strony koszar. Wieczorem, było już ciemno, usłyszeliśmy tupot nóg pod oknami i przeraźliwy krzyk mężczyzny, słyszeliśmy słowa: »bandyci!«. Potem strzały, krzyk ustał. Była jeszcze jakaś szamotanina. Wyjść nie mogliśmy, bo w celi paliło się światło, a reflektory w wieżach strażniczych obracając się kontrolowały teren. Następnego dnia dowiedzieliśmy się, że tego wieczoru zostali straceni dwaj więźniowie z Pułtuszka: Kociszewski (chyba nauczyciel) i drugi, którego nazwiska nie pamiętam (podobno pracownik bankowy)”, relacja K. Miszczak-Opałko, mps, kopia w zbiorach autora.

⁵³ Np. w jednym z zeznań podawał, że „Przebój” przebywa na stałe w Warszawie, choć doskonale wiedział, że jest on zalegalizowany w pow. Pułtusk (AIPN, 0207/310, t. 1, k. 14).

Zreorganizował on pracę patroli samoobrony, powierzając „Skowronkowi” funkcję dowódcy „centralnej” obwodowej jednostki dyspozycyjnej. Niestety podjęte przez niego prace przerwane zostały kolejnymi uderzeniami resortu bezpieczeństwa. Już 3 lipca 1946 r. funkcjonariusze UB zatrzymali komendanta Obwodu ROAK „Maciejka”. Jego aresztowanie nie spowodowało jednak – przynajmniej początkowo – poważniejszej dezorganizacji pułtuskiej konspiracji poakowskiej.

Żebrowski trzymał się wprawdzie twardo w śledztwie i nie dawał żadnego cennego materiału na podległych sobie ludzi. Rozpracowano go jednak przez podstawionego „agenta celnego” – człowieka, do którego miał zaufanie i z którym zbył szczerze rozmawiał na temat kierowanej przez siebie organizacji⁵⁴. Pierwszym efektem śledztwa stało się zlokalizowanie kwatery inspektora. 6 sierpnia 1946 r. ekipa PUBP z Pułtuszki dokonała „nalotu” na gospodarstwo jego łącznika, Feliksa Stępniewskiego we wsi Prusinowice (gm. Gołębie), stanowiące stały punkt organizacyjny Żebrowskiego. Znalezione wówczas archiwum Inspektoratu „Mazowieckiego” ROAK, powielacz, maszynę do pisania i broń. Kolejnym etapem „rozpracowywania” Stanisława Rożka w celi stało się wykrycie sposobu, w jaki przekazywał grypsy, przejmowanie ich i ujęcie adresata⁵⁵.

Uzyskane w Prusinowicach materiały, m.in. wykazy osób zagrożonych i rozpracowywanych przez UB, dały punkty zaczepienia do rozszerzenia śledztwa. Aresztowania objęły dziesiątki członków ROAK i osób współpracujących z terenu powiatów Maków Mazowiecki i Przasnysz, a przede wszystkim Pułtusk. Brutalne śledztwo wobec ujętych łączników placówki ROAK Zatory spowodowało rozszerzenie się „wsypy” także i na tę jednostkę organizacyjną⁵⁶. Do końca sierpnia 1946 r. aresztowano łącznie 31 konspiratorów z pułtuskiego ROAK⁵⁷. Dezorganizację obwodu pogłębiło lokalne ujawnienie akowców, zorganizowane

⁵⁴ AIPN, 01006/55, Sprawozdania Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za 1946 r., Sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za okres od 11 do 20 XI 1946 r., k. 136. Szef WUBP w Warszawie ppłk Paszta tak informował o postawie Rożka w śledztwie: „Pozostający w dyspozycji Wydziału Śledczego Rożek Stanisław ps. »Przebój« – »Zych«, zachowujący się w śledztwie dotychczas opornie, został rozpracowany przy pomocy agentury celnej i na szereg przesłuchań zapodał kontakty (z uwzględnieniem Warszawy) w ramach tajnej organizacji WiN. Uzyskane materiały [...] zostały wykorzystane w operacji przeprowadzonej w porozumieniu z Wydz[iałem] III [i] odnośnymi PUBP”.

⁵⁵ AIPN, 01006/55, Sprawozdania Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za 1946 r., Sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za okres od 1 X do 10 XI 1946 r., k. 129.

⁵⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za okres od 20 do 31 VII 1946 r., k. 183.

⁵⁷ Wśród aresztowanych znaleźli się m.in.: Stanisław Śliwiński „Pestka” – komendant placówki Nasielsk, Jan Kamiński „Skiba” – zastępca komendanta placówki Serock, Franciszek Sokolnicki – szef wywiadu na miasto Pułtusk, a także aktywni żołnierze ROAK: Władysław Stankiewicz „Stodoła”, Stanisław Dygas „Grzyb”, Wacław Kucharski „Gedeon” i Władysław Kazanowski „Szłaga”.

przez UB dzięki zmuszeniu komendanta Żebrowskiego „Kordiana” do wystosowania apelu, w którym wzywał żołnierzy ROAK do „ujawniania się”⁵⁸. Zakres owego „ujawnienia” ograniczył się jednak wyłącznie do rejonu Zegrza i Serocka. 8 lipca 1946 r. zalegalizowało się tam 36 żołnierzy AK-ROAK z dowódcą plutonu konspiracyjnego „Rafałem” na czele. W ciągu dalszych kilku dni liczba „ujawnionych” wzrosła do 53⁵⁹. Wbrew poczynionym obietnicom bezpieczeństwa początkowo planowała aresztowanie wszystkich „ujawnionych”, ostatecznie jednak uznano, że bardziej opłacalne będzie wykorzystanie ich do „działań operacyjnych”. Szef pułtuskiego PUBP tak informował swych przełożonych w tym względzie: „[...] wszystkich sekcyjnych oraz więcej rozwiniętych umysłowo [szeregowych członków] postanowiono zawerbować wraz z »Rafałem«, z którym w dalszej rozmowie dało się zauważyć, że będzie to cenny agent, który ułatwi dalsze rozpracowanie organizacji”⁶⁰.

Rzeczywiście wytypowanego „cennego agenta” wykorzystano do rozpracowania komendanta „Kordiana”, a także w innych rozpracowaniach operacyjnych na terenie pow. Pułtusk.

„Wsypa” stopniowo rozszerzała się na teren kolejnych gmin. W sierpniu szef WUBP w Warszawie ppłk Paszta stwierdzał m.in.: „Sekcja Śledcza PUBP w Pułtusku rozpracowuje łączników ROAK zatrzymanych na gm. Obryte, dotychczas ustalono kontakt łączności na pow[iat] Ostrów Mazowiecka – na grupę »Mikołaja«, śledztwo operatywne w dalszym ciągu jest prowadzone”⁶¹. We wrześniu 1946 r. grupa operacyjna UBP aresztowała pięciu członków ROAK zamieszkałych na terenie Wyszkowa, którzy stanowili zaplecze dla ostrowskiego patrolu WiN Sumlińskiego „Visa”. Aresztowano także oskarżonego o współpracę z podziemiem komendanta posterunku MO w Wyszowie⁶². Wobec postępującego rozkładu struktur i rozszerzającego się kręgu „wsypy” wielu żołnierzy ROAK musiało przejść na „nielegalną stopę” i ukrywać się w terenie, nierzadko z bronią w rękę. Niektórzy z nich dołączyli do oddziałów partyzanckich Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka, które operowały w zachodniej części Puszczy Białej.

⁵⁸ AIPN, 01006/55, Sprawozdania Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za 1946 r., Sprawozdanie z pracy sekcji śledczych Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego woj. warszawskiego za okres od 10 do 20 VII 1946 r., k. 79.

⁵⁹ AIPN, 0206/155, t. 2, Sprawozdania dekadowe PUBP w Pułtusku z 1946 r., Sprawozdanie za okres od 8 do 18 VII 1946 r., k. 51–52.

⁶⁰ AIPN, 0206/158, t. 1, Raport szefa PUBP w Pułtusku dotyczący ujawnienia AK w gminach Zegrze i mieście Serock z 9 [?] VII 1946 r., k. 18.

⁶¹ AIPN, 01006/55, Sprawozdania Wydziału Śledczego WUBP w Warszawie za 1946 r., Sprawozdanie z pracy sekcji śledczych Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego woj. warszawskiego za okres od 10 do 20 VIII 1946 r., k. 99.

⁶² *Ibidem*, Sprawozdanie z pracy sekcji śledczych Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego woj. warszawskiego za okres od 21 IX do 30 IX 1946 r., k. 119.

Obwód Zrzeszenia WiN Pułtusk „Paulina”, „Narwik” (XI 1946 – IV 1947)

Po aresztowaniu inspektora i komendanta obwodu oraz związanej z tym „wspy-pie”, Obwód ROAK „Maciejka”, zwłaszcza w swej centralnej części, uległ poważnej dezorganizacji. Stosunkowo dobrze funkcjonowała natomiast wschodnia, zanarwiańska część „Maciejki”, którą aresztowania dotknęły w najmniejszym stopniu i którego kadra – zapewne pod wpływem kontaktów z niepodległościowymi strukturami pow. Ostrów Mazowiecka – nastawiona była bardziej radykalnie niż dotychczasowe kierownictwo ROAK. Człowiekiem, który wywarł zasadniczy wpływ na dalsze losy pozostałości konspiracji Obwodu ROAK Pułtusk, okazał się Zygmunt Dąbkowski „Orka”, „Krym”. Wcześniej, chroniąc się przed aresztowaniem podczas „wspy” pierwszej komendy obwodu, służył w oddziałach partyzanckich Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka „Otylia”. Po aresztowaniu komendanta „Kordiana”, kierowany poczuciem odpowiedzialności za ludzi i teren, podjął próbę odbudowania poakowskiej pracy niepodległościowej w pow. Pułtusk. Pomocy szukał w dobrze sobie znanym Obwodzie WiN „Otylia”. W staraniach tych wspierał go ocalały przed aresztowaniami komendant placówki Obryte Edward Kozłowski „Brzoza”. Należy dodać, że Dąbkowski otrzymał pełnomocnictwa do organizowania struktur Zrzeszenia WiN na terenie pow. Pułtusk, wydane przez komendanta Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka por. Hieronima Piotrowskiego „Jura”, „Mohorta”. Wyposażony w nie Dąbkowski powrócił na teren powiatu i dołączył do patrolu samoobrony ROAK plut. „Skowronka”. Okazało się, że grupa ta także szukała w tym czasie wsparcia z zewnątrz, z tym, że jej uwaga zwracała się w stronę ostrowskiej organizacji

NZW⁶³. Ostatecznie jednak przesądziła opinia „Orki” – „Kryma” oraz „Brzozy”, którzy doprowadzili do sfinalizowania podporządkowania się pozostałości pułtuskiego ROAK Obwodowi WiN Ostrów Mazowiecka „Otylia”.

Dawny Obwód ROAK „Maciejka” został przekształcony w Obwód WiN oznaczony kryptonimami „Paulina” i „Narwik”; wszedł on w skład Inspektoratu „Bernard” („B”)⁶⁴. Na skutek działań operacyjnych komunistycznej bezpieki dobrze zapowiadająca się współpraca, budowana w oparciu o silną strukturę ostrowską, omal nie zakończyła się jednak dla konspiracji pułtuskiej kompletną klęską. 16 listopada 1946 r. p.o. inspektor kpt. Aleksander Bednarczyk „Adam” wyznaczył na p.o. prezesa „Otylii”⁶⁵ oficera desygnowanego przez białostocką komendę WiN. W dziewięć dni później został on zatwierdzony na stanowisku. Przełożeni znali tego oficera jako zamieszkałego w Obrytem urzędnika Aleksandra Bohomolca, jednak w rzeczywistości okazał się być dawnym szefem wywiadu i pierwszym zastępcą komendanta Obwodu Białystok-miasto AK-AKO Aleksandrem Bylicą „Głową”, agentem NKWD – jak można domniemywać – jeszcze od czasów pierwszej okupacji sowieckiej. Z chwilowego organizacyjnego niebytu miał go wyciągnąć jakoby Zygmunt Dąbkowski, który znał Bohomolca jako oficera inteligentnego, wykształconego i deklarującego się jako niepodległościowiec. Postanowił zaangażować go do pracy w Zrzeszeniu WiN. Dąbkowski, konspirator doświadczony i na ogół przezorny, nie miał żadnej wiedzy o faktach, na które powinni być wyczuleni oficerowie WiN z Komendy Okręgu AK Białystok (może zresztą podsunęto mu Bylicę vel Bohomolca dzięki jakiejś kombinacji operacyjnej?).

Włączenie Obwodu ROAK „Maciejka” do Białostockiego Okręgu Zrzeszenia WiN stanowiło nowy etap w dziejach pułtuskiej poakowskiej konspiracji. Praca organizacyjna nabrała znacznej dynamiki, zreorganizowano struktury organizacyjne w terenie. Trudno dziś jednoznacznie orzec, czy decyzje reorganizacyjne, firmowane

⁶³ Jeden z terenowych dowódców tej struktury, N.N. „Krzysztof”, pisał wówczas w raporcie do swych przełożonych: „Melduję, że wczoraj, tj. dn. 24 X [19]46 r. nawiązałem kontakt z bojówką ROAK pod d[owódz]twem plutonowego »Skowronka«. Uzbrojenie ich: 4 MP niemieckie 32-strzałowe [MP-43 – przyp. K.K.], 1 rkm Diektariew, 1 PPSz-a, każdy posiada granat i pistolet. Stan 6 ludzi. Jeden bardzo wartościowy człowiek, gdyż uciekł z UB Pułtusk ze stanowiska kier[ownika] kartoteki, zna agentów i pracę UB [Zygmunt Dąbkowski – przyp. K.K.]. Za tydzień mają się zgłosić z prośbą o przyjęcie ich do NSZ”. W kolejnym meldunku „Krzysztof” informował, że patrol „Skowronka” zwracał się do niego z prośbą, o zgodę na korzystanie z kwater NZW. Mieli też jakoby prosić o pomoc w zorganizowaniu legalizacji – zdjęć do fałszywych dokumentów.

⁶⁴ W skład Inspektoratu „Bernard” wchodziły obwody: Zambrów „Czesława”, Ostrów Mazowiecka „Otylia” (z placówkami w powiatach Radzymin i Węgrów) oraz Ostrołęka „Danuta”.

⁶⁵ AIPN, 0255/54, Pismo inspektora „Adama” z 16 XI 1946 r., k. 41.

przez p.o. prezesa Obwodu „Paulina”, były wynikiem rzeczywistej aktywności por. Bylicy vel Bohomolca „Olbrycha”, czy też raczej jego zastępcy („człowieka w cieniu”) – Zygmunta Dąbkowskiego „Orki”, „Kryma”. Znamienne wydaje się, że Dąbkowski od początku nie darzył swego nominalnego przełożonego pełnym zaufaniem i starał się w jak największym stopniu „odgradzać go” od kontaktów z terenem. Dominująca rola Zygmunta Dąbkowskiego w reorganizacji konspiracji pułtuskiej pod znakiem WiN wydaje się tym bardziej prawdopodobna, iż „Olbrych” w pewnym momencie wyjechał w prywatnych sprawach do Płocka. Podróż zakończyła się aresztowaniem 21 stycznia 1947 r. przez funkcjonariuszy UB i zwerbowaniem lub przewerbowaniem go – jako agenta bezpieczeństwa oznaczonego krypt. „Cichy” – i ponownym wypuszczeniem w teren z zadaniem rozpracowania powierzonych mu niedawno ludzi i struktur. W każdym bądź razie zasadnicze i heroiczne wydarzenia na terenie Obwodu „Paulina”, które miały miejsce jesienią 1946 r., rozgrywały się bez udziału prezesa „Olbrycha”.

Komendę obwodu odtworzono w znacznym stopniu w zmienionym składzie osobowym. Szefem wywiadu mianowano Tadeusza Drabika „Wichra” (urzędnika starostwa pułtuskiego), a po jego aresztowaniu w styczniu 1947 r. funkcję tę przejął Stefan Korycki „Zawisza Czarny”, „Żelazny”, „Wiktor” (żołnierz NSZ – odbity z więzienia w Pułtusku). Nie ulega jednak wątpliwości, że pułtuska konspiracja spod znaku WiN nie dysponowała w tym czasie tak dobrymi informatorami, jak rok wcześniej – w okresie ROAK. Funkcję dowódcy obwodowych patroli samoobrony „Pauliny” sprawował nadal plut. Zygmunt Godlewski „Skowronek”, który w Zrzeszeniu WiN przyjął nowy pseudonim – „Kuna”⁶⁶.

⁶⁶ AIPN, 01296/5, Charakterystyka „bandy” WiN pod dowództwem Godlewskiego Zygmunta „Skowronka”.

Rozbicie więzienia w Pułtusk

– ostatnia akcja podziemia niepodległościowego w wielkim stylu

Podstawowym zadaniem, które postawił przed sobą Zygmunt Dąbkowski „Orka”, „Krym”, porządkując pod znakiem Zrzeszenia WiN pracę organizacyjną w pow. Pułtusk, było jednak uwolnienie towarzyszy broni z rąk bezpieki. Szczególnie zależało mu na odbiciu komendanta, Mieczysława Żebrowskiego „Kordiana”. Większość żołnierzy ROAK z Obwodu „Maciejka” przetrzymywano w więzieniu w Pułtusku. Dąbkowski starannie rozpoznał obiekt od strony wywiadowczej i przygotował plan działania. Grupa „Skowronka”, którą dysponował, była jednak zbyt słaba i zbyt mało doświadczona, by wykonać tak poważną operację, jak rozbicie więzienia zlokalizowanego w dużym, powiatowym ośrodku miejskim. Dlatego też z prośbą o pomoc zwrócił się do por. Hieronima Piotrowskiego „Jura”, „Mohorta”, prezesa Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka. Ten dał mu do dyspozycji swój oddział osłonowy, którym dowodził ppor. Stanisław Łanecki „Przelotny”, wzmocniony patrolem Stanisława Sumlińskiego „Visa” i grupą dyspozycyjną placówki WiN Łochów, dowodzoną obecnie przez Jana Rogalskiego „Guberskiego”. Po przyłączeniu patrolu „Skowronka” zgromadzono około czterdziestoosobowy zespół (wg meldunku Dąbkowskiego – 39 żołnierzy), przeznaczony do ataku na więzienie w Pułtusku (dysponował on dużą siłą ognia – w tym 10 karabinami maszynowymi)⁶⁷. Meldunki UB oceniały przesadnie liczebność oddziału na 150 osób. Badacz dziejów mazowieckiej konspiracji niepodle-

⁶⁷ K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Ostatnia akcja ppor. „Przelotnego”. Rozbicie więzienia w Pułtusku 25/26 XI 1946 r. w świetle dokumentów WiN, KBW i UB*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20.

głościowej dr Krzysztof Kacprzak wysuwa tezę, iż wszystkie siły użyte do akcji mogły liczyć około 100 ludzi (oznaczałoby to, że podstawową grupę uderzeniową wspierała trudna do określenia liczba żołnierzy ROAK-WiN zmobilizowanych z sieci terenowej).

Atak na więzienie w Pułtusku przeprowadzono nocą z 25 na 26 listopada 1946 r. Połączony z częściowym opanowaniem tego powiatowego miasta, był nie tylko ostatnią akcją ppor. Stanisława Łaneckiego „Przelotnego”, ale też ostatnią w wielkim stylu akcją podziemia niepodległościowego zorganizowaną w celu uwolnienia współtowarzyszy broni (w skali ogólnopolskiej). Zanim jej organizator i dowódca, ppor. „Przelotny”, znalazł się na terenie Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka (krypt. „Omsk”, „Otylia”), miał za sobą długą służbę w szeregach Białostockiego Okręgu AK-AKO-WiN. W 1945 r. dowodził plutonem w zgrupowaniu partyzanckim krypt. „Piotrków”, które operowało w Puszczy Knyszyńskiej pod rozkazami mjr. Aleksandra Rybnika „Dzikiego”, „Jerzego” (wiosna–lato 1945 r.). Po rozformowaniu tej jednostki, w ramach zarządzanej przez dowództwo Delegatury Sił Zbrojnych akcji „rozładowywania lasów”, czyli demobilizacji istniejących oddziałów partyzanckich, pozostał w polu, pełniąc służbę z bronią w ręku jako dowódca oddziału „ośtonowego” por. Hieronima Piotrowskiego „Jura”, ówczesnego prezesa (komendanta) Obwodu WiN Sokółka–Białystok⁶⁸. Gdy por. „Jur” został odwołany ze swej funkcji i przeniesiony na teren Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka, pozwolono mu zabrać ze sobą grupę dawnych podkomendnych. Zgodę tę zinterpretował w ten sposób, że wziął ze sobą cały oddział „Przelotnego”, liczący niespełna 30 dobrze uzbrojonych i doświadczonych partyzantów. Podczas przemarszu na nowy teren Piotrowski wraz z oddziałem „Przelotnego” znalazł się w kotle wielkiej obławy przeprowadzanej właśnie przez KBW i UB na zgrupowanie Pogotowia Akcji Specjalnej NZW kpt. Romualda Rajsa „Burego”, wycofujące się po porażce pod Orłowem na skraju Puszczy Boreckiej (woj. warmińsko-mazurskie). W boju stoczonym 26 lutego 1946 r. w rejonie wsi Żuki i Szafranka (nadnarwiańska, południowo-zachodnia część pow. białostockiego) zdołał oderwać się od przeciwnika (3 komp. 9 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego KBW), stracił jednak aż 7 ludzi – w tym 6 zabitych⁶⁹.

⁶⁸ K. Litwiejko, *Sokółsko-białostocki Obwód Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (październik 1945–15 kwietnia 1947)* [w:] *Dzieje polskiego podziemia na Białostocczyźnie 1939–1956. Materiały z sesji naukowej 24 kwietnia 1992 r. w Instytucie Studiów Politycznych PAN*, Toruń 1992, s. 74.

⁶⁹ CAW, Akta KBW, 2469/10/52, Opis działania bojowego przeprowadzonego przez 3 kompanię 9 Sam. Baonu Operacyjnego podczas starcia z nowo wykrytą bandą „Przelotnego” w rejonie wsi Żuki i Szafranka powiatu białostockiego dnia 26 lutego 1946 r., k. 97–90.

Na terenie Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka oddział „Przelotnego” nadal pełnił służbę jako grupa dyspozycyjna por. „Jura”. Ten ostatni po kilku miesiącach, w lipcu 1946 r., został mianowany komendantem (prezesem) tej konspiracyjnej struktury WiN⁷⁰. Powiat Ostrów Mazowiecka był bardzo trudnym terenem. W okresie okupacji niemieckiej należał do Podokręgu Wschodniego Obszaru Warszawskiego AK. Wykonana w szerokim zakresie i z wielkim poświęceniem akcja „Burza” doprowadziła tu nie tylko do poważnych strat w ludziach (walki 13 pp AK w Puszczy Białej), ale też do całkowitej niemal dekonspiracji kadry i w efekcie do rozbicia struktur AK przez NKWD. Nie mogąc otrzymać wsparcia od macierzystego podokręgu, garstka ocalałej z pogromu kadry nawiązała na przełomie 1944 i 1945 r. kontakt z Białostockim Okręgiem AK i podporządkowała mu się. Odtąd poakowskie aktywa w pow. Ostrów Mazowiecka do końca działalności były organizacyjnie podległe Białostockiemu Okręgowi AK-AKO-WiN. Komendantem Obwodu AK-AKO, a później pierwszym prezesem WiN był w Obwodzie Ostrów Mazowiecka kpt. Stanisław Bęklewski „Stanisławski”, „Bomba”, „Maszyna”. Pomimo podeszłego wieku (ponad 60 lat), złego stanu zdrowia, całkowitej dekonspiracji i olbrzymich trudności obiektywnych (całkowita dekompozycja miejscowej akowskiej siatki terenowej spowodowana zarówno aresztowaniami, jak i silną „konkurencją” ze strony organizacji obozu narodowego: NZW i NSZ), ponownie zorganizował on powierzony sobie teren i postawił go „na nogi”. Wobec tego, że był całkowicie „spalony”, prezes Rejonu „Bernard” (b. Inspektoratu Mazowieckiego AK) mjr Edward Filochowski „San” przeniósł go w lipcu 1946 r. na nowy teren; powierzył mu funkcję zastępcy prezesa Rejonu „Białoruś” (nowo zorganizowanego przez białostocki WiN inspektoratu utworzonego na terenach woj. olsztyńskiego), gdzie w grudniu 1946 r. wpadł on w ręce UB. Tam też, w trakcie śledztwa został przez funkcjonariuszy WUBP w Olsztynie zamordowany. Wspomniana już aktywna i owocna praca kpt. „Stanisławskiego” doprowadziła do rozszerzenia wpływów i kontaktów Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka na sąsiednie, słabsze organizacyjnie obszary (m.in. na teren pow. Pułtusk, gdzie w drugiej połowie 1946 r. przejęto miejscowe aktywa ROAK i zorganizowano je w Obwód WiN krypt. „Paulina”).

Jako główna jednostka bojowa Obwodu Ostrów Mazowiecka oddział partyzancki „Przelotnego” wykonywał akcje bojowe głównie z zakresu samoobrony. Były one wymierzone w funkcjonariuszy UB i agenturę resortu bezpieczeństwa. Oddział nie trzymał się jednego terenu, okresowo przechodził do sąsiednich powiatów (Węgrów,

⁷⁰ Rozkaz Prezesa rejonowego WiN mjr. Edwarda Filochowskiego „Sana” z dnia 20 VII 1946 r. przenoszący dotychczasowego Prezesa Obwodu „Omsk” kpt. „Stanisławskiego” na nowy teren i powierzający zarazem funkcję prezesa tego obwodu por. „Jurowi”, kopia w zbiorach autora.

Radzymin i Pułtusk). Wśród poważniejszych operacji wykonanych przez „Przelotnego” można wymienić opanowanie Wyszkowa i wypadki na Rembertów oraz Radzymin.

Operacja rozbicia więzienia w Pułtusku została przeprowadzona bardzo sprawnie głównie dzięki bardzo dobremu rozpoznaniu wywiadowczemu, które zorganizował „Krym”. Późnym popołudniem 25 listopada 1946 r. żołnierze WiN opanowali zachodnią część miasta. Jednocześnie posterunkami wyposażonymi w broń maszynową zablokowali siedziby PUBP i KP MO oraz dwa mosty na kanale. Około 19.00 kilkuosobowy patrol zajął pocztę i rozbił centralę telefoniczną, przerywając łączność. Wydzielony patrol wkroczył do budynku zamieszkałego przez pracowników służby więziennej, rozbijając i zabierając ze sobą naczelnika więzienia – Jana Dwornika. Wprowadził on wykonawców akcji na teren swojej placówki. Okazał się też bardzo pomocny przy wypuszczaniu więźniów z cel. Prosił jedynie, aby partyzanci odchodząc „poturbowali” go i związali – co uczyniono w sposób możliwie „bezbolesny”. W trakcie akcji rozbrojono całą załogę zakładu karnego, wykonano wyroki śmierci na trzech szczególnie okrutnych wobec więźniów funkcjonariuszach. Wypuszczono także wszystkich więźniów politycznych. Ich liczba różni się jednak w dokumentach Zrzeszenia WiN i komunistycznego aparatu bezpieczeństwa (według meldunku WiN, potwierdzanego przez relacje dwóch uczestników akcji, uwolniono wówczas ok. 70 więźniów, zaś według raportów KBW i UB – tylko 48). Straty sił bezpieczeństwa oceniano na 6–9 zabitych. Podobne różnice dotyczą też ilości broni zdobytej wówczas przez żołnierzy WiN, przy czym, co zaskakujące, raporty KBW podają jej większą ilość (3 rkm-y, 4 PPSz-e, 21 kb, 6 kb połamanych, 64 granaty). Meldunek WiN pomija także zdobyte jakoby w więzieniu środki finansowe i depozyty.

W końcowej części sprawnie przeprowadzanej akcji doszło do tragicznego w skutkach zamieszania. Według meldunku sporządzonego przez zastępcę komendanta Obwodu Pułtusk Zygmunta Dąbkowskiego „Kryma” na skutek nieuzgodnionego ze wszystkimi uczestnikami zbyt wczesnego wystrzelenia przez Łaneckiego rakiet (jeszcze przed wycofaniem się partyzantów z miasta) ściągnięte zostały ubezpieczenia z obydwu mostów na kanale, skutecznie jak dotąd blokujące dostęp funkcjonariuszy UB do zachodniej części miasta. Przejście sił bezpieczeństwa przez mosty spowodowało zarządzenie pospiesznego odwrotu przez „Przelotnego”. Niestety wtedy napotkał on na swej drodze dwóch funkcjonariuszy „bezpieki” (być może byli to członkowie ORMO wymienieni w raporcie PUBP). Podczas wymiany ognia zostali zabici, sam Łanecki został jednak śmiertelnie ranny. Partyzanci zabrali go ze sobą. W mieście pozostało natomiast ciało jeszcze jednego poległego, kpr. Tadeusza Zdanowicza „Góry”, który zginął najprawdopodobniej osłaniając akcję od strony PUBP

przy jednym z mostów. Wobec rany dowódcy i konieczności przyspieszenia odwrotu wykonawcy zrezygnowali z planowanego wcześniej i przygotowanego od strony wywiadowczej rozbicia magazynów „Społem”. Opuścili jednak Pułtusk w zwartej grupie ze wszystkimi uwolnionymi. Podczas odwrotu komendę nad oddziałem przejął sierż. Czesław Wiciński „Czech”.

Akcję na więzienie w Pułtusku, pomimo śmiertelnej rany „Przelotnego”, należy oceniać jako w pełni udaną. Bez większych strat uwolniono wszystkich więźniów politycznych (niestety nie było wśród nich Mieczysława Żebrowskiego „Kordiana”, wywiezionego kilka dni wcześniej do Warszawy; wśród oswobodzonych był natomiast jego syn Tadeusz⁷¹), zdobyto wiele broni, zadano przeciwnikowi straty i zdołano odebrać się od pościgu. Resort bezpieczeństwa był tak zaskoczony samą akcją, że nie potrafił nawet określić jej wykonawców. Dwie kolejne, silne grupy operacyjne KBW, wysłane z Warszawy jeszcze tego samego dnia, nie zdołały wytropić partyzantów. Jedynym ich „sukcesem” było ujęcie czterech więźniów powracających do swych domów (warto zwrócić uwagę na fragment meldunku WiN mówiący o zapewnieniu opieki uwolnionym). W dwa tygodnie później jedna z grup funkcjonariuszy PUBP, którzy przeczesywali teren powiatu, zaskoczyła trzech uciekinierów z więzienia w Pułtusku, ukrywających się w gospodarstwie Prewenckiego w Kruczyborku (gm. Zatory). W potyczce poległ Władysław Stankiewicz vel Stankowski vel Stępniewski „Stodoła”, żołnierz patrolu „Skowronka”, a Jan Lipka „Wrzos” został ranny i ujęty⁷².

Gdy ekspedycje KBW szalały w pow. Pułtusk, oddział „Przelotnego” był już na terenie pow. Ostrów Mazowiecka. Podczas odwrotu zmarł ppor. Łanecki. Pochowano go na cmentarzu w Długosiodle.

Komendant Obwodu „Otylia”, por. Hieronim Piotrowski „Jur”, przeżył „Przelotnego” zaledwie o dwa miesiące. Gdy choroba zmusiła go do opuszczenia oddziału i „zamelinowania się” na konspiracyjnej kwaterze w nadbużańskiej wsi Brzuza (pow. Węgrów), został tam 16 stycznia 1947 r. osaczony przez grupę operacyjną KBW i UB. Nie chcąc wpaść żywcem w ręce UB, zastrzelił się. Miejsce jego ostatniego spoczynku pozostaje do dziś nieznanne. Oddział partyzancki WiN Obwodu Ostrów Mazowiecka zakończył działalność w kwietniu 1947 r., ujawniając się podczas tzw. amnestii. Spora część żołnierzy zdecydowała się jednak na kontynuowanie walki i przeszła w szeregi NZW, zaś inna grupa – do oddziału kpt. Władysława Łukasiuka „Młota” (6 Brygada Wileńska AK).

⁷¹ Przez wiele lat był księdzem – profesorem w Seminarium Duchownym w Płocku.

⁷² AIPN, 0206/159, Materiały PUBP Pułtusk, k. 7.

Jeden z twórców sukcesu, jakim była akcja w Pułtusku, oraz jeden z najważniejszych żołnierzy miejscowej konspiracji niepodległościowej – Zygmunt Dąbkowski „Orka”, „Krym” – kontynuował walkę z reżimem komunistycznym jeszcze przez ponad dwa lata. Poległ 12 czerwca 1949 r. jako komendant Powiatu NZW „Tatry” (część powiatów Pułtusk i Ostrów Mazowiecka) w walce z grupą operacyjną UB w Zamłyniu (gm. Długosiodło).

Jan Kmiótek „Wir”, „Fala” walczył jeszcze dłużej, tym samym stał się symbolem oporu ludności regionu Puszczy Białej przeciw reżimowi komunistycznemu. Powrócił „do lasu” już wiosną 1947 r. i sformował oddział partyzancki. Początkowo działał samodzielnie, jesienią 1948 r. wstąpił w szeregi NZW, zaś po czerwcu 1949 r. utracił kontakt z tą organizacją. Wpadł w ręce bezpieki dopiero 27 VIII 1951 r. w wyniku prowokacji MBP. Skazany na karę śmierci przez WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Pułtusku, został zamordowany w więzieniu MBP przy ul. Rakowieckiej w Warszawie 7 VIII 1952 r. Jego brat Franciszek poległ 16 IX 1951 r. w walce z grupą operacyjną UB w gajówce Jurgi (pow. Ostrołęka).

Biogramy

Zygmunt Dąbkowski

„Konwalia”, „Krym”, „Orka”, „Rota”, „Wojtek”, „Wstęga”

Żołnierz ZWZ-AK, ROAK, WiN, p.o. prezes Obwodu WiN Pułtusk, żołnierz NZW, komendant Powiatu NZW Pułtusk (krypt. „Noc” i „Tatry”). Urodzony 20 III 1925 r. w Borsukach (gm. Zatory, pow. Pułtusk). Jedną z najwybitniejszych postaci pułtuskiej konspiracji niepodległościowej. Żołnierz AK – prawdopodobnie od 1942 r., a następnie w 1945 r. – ROAK; skierowany jako „wtyczka” do PUBP w Pułtusku. Jesienią 1945 r. przekazał na potrzeby ROAK kartotekę konfidentów z terenu tego powiatu. Zagrożony zdekonspirowaniem i aresztowaniem w lutym 1946 r., zbiegł „do lasu”. Uczestnik wielu akcji oddziałów Obwodu ROAK Pułtusk i WiN Ostrów Mazowiecka. Po rozbiciu Komendy Inspektoratu „Mazowieckiego” i Obwodu Pułtusk ROAK, doprowadził w październiku 1946 r. do podporządkowania struktur pułtuskiego ROAK Okręgowi WiN Białystok. Przygotował akcję na więzienie w Pułtusku 25 XI 1946 r. i uczestniczył w niej. Pełnił funkcję zastępcy prezesa Obwodu Pułtusk WiN „Paulina”. Uratował obwód przed rozszerzeniem się styczniowej (1947) „wsypy”, nie dopuszczając do bezpośredniego kontaktu prezesa obwodu – agenta UB – z organizacją terenową. Ujawnił się wraz z przeszło 80 podkomendnymi podczas amnestii w kwietniu 1947 r. W lutym 1947 r. wyjechał na teren woj. olsztyńskiego, znalazł zatrudnienie w majątku państwowym Gęglawki, przy czym pozostawał w kontakcie organizacyjnym z dawnymi podkomendnymi. Już w maju 1947 r. wznowił działalność niepodległościową, polecając Janowi Kmiotkowi zorganizowanie zawiązku oddziału partyzanckiego. Latem 1948 r. podporządkował się komendantowi pozostałości „XV” Okręgu NZW

(Białystok). We wrześniu – październiku 1948 r. włączył oddział Jana Kmiołka do tej struktury podziemnej i został mianowany komendantem początkowo batalionu terenowego, a wkrótce potem nowego Powiatu „Noc”, „Tatry” (Pułtusk). 12 VI 1949 r. poległ wraz z dwoma podkomendnymi w walce z funkcjonariuszami UB w Zamłynie pod Długosiodłem; ostrzeliwał się pomimo odniesionej rany i przeznaczył dla siebie ostatnią kulę. Nie wiadomo, gdzie komuniści zakopali jego ciało.

Jan Kmiołek

„Fala”, „Mazurek”, „Wir”

Żołnierz AK, ROAK, WiN, dowódca oddziału partyzanckiego (PAS) NZW. Urodzony 23 II 1919 r. w Rząśniku (gm. Wyszaków, pow. Pułtusk) w rodzinie rolników – Jana i Marianny. Miał trzech braci i dwie siostry. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Do wybuchu wojny najmował się do pracy u gospodarzy w Rząśniku. W 1938 r. zaczął terminować u kowala. Od jesieni 1941 r. był żołnierzem ZWZ-AK w Obwodzie Pułtusk. Pełnił funkcję łącznika między organizacją na terenach wcielonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie. Podczas służby na granicy był kilkakrotnie ścigany i ostrzeliwany przez Grenzschutz. Aresztowany w 1941 r. przy przekraczaniu granicy, został jako szmugler uwięziony w obozie karnym w Pułtusku, z którego zbiegł po trzech tygodniach. Ponownie ujęty pod koniec 1942 r., przez pół roku więziony był w obozie karnym w Ciechanowie (wyszedł z niego tak wycieńczony, że przez kilka miesięcy zwolniony był z udziału w pracach konspiracyjnych). W okresie okupacji niemieckiej wraz z braćmi uratował ukrywającego się w okolicach Rząśnika znajomego Żyda – Nachmana vel Słomczyńskiego. Po tzw. wyzwoleniu kontynuował działalność konspiracyjną. Od kwietnia 1946 r. (?) pełnił funkcję łącznika między placówkami Rząśnik i Długosiodło w Obwodzie WiN Ostrów Mazowiecka. „Spalony” we wrześniu 1946 r., dołączył do oddziału partyzanckiego „Visa”. Uczestniczył w akcji na więzienie w Pułtusku 25 XI 1946 r. Był wówczas celowniczym karabinu maszynowego na jednym z ubezpieczeń tej operacji. Ujawnił się 9 IV 1947 r. w PUBP w Ostrowi Mazowieckiej. Z dniem 1 V 1947 r., w uzgodnieniu ze swym byłym konspiracyjnym dowódcą Zygmuntem Dąbrowskim, wraz ze swym bratem Franciszkiem wznowił działalność niepodległościową i zorganizował poakowski oddział partyzancki. We wrześniu 1948 r. nawiązał kontakt z dowództwem Białostockiego Okręgu NZW. Od października 1948 do czerwca 1949 r. dowodził patrolami PAS KP NZW „Noc” – „Tatry” (jednostka obejmująca część powiatów ostrowskiego i pułtuskiego). Od połowy czerwca 1949 do sierpnia 1951 r. dowódca samodzielnej grupy zbrojnej. Podległa mu grupa przeprowadziła w latach 1947–1951 blisko sto różnego rodzaju wystąpień

zbrojnych. Stał się symbolem oporu ludności regionu Puszczy Białej wobec dyktatury komunistycznej. Okazał się niezwykle zdolnym organizatorem i dowódcą – prócz oddziału partyzanckiego podlegała mu „cywilna” konspiracyjna sieć terenowa, licząca ponad pół tysiąca ludzi. Aresztowany w Katowicach 27 VIII 1951 r. w wyniku prowokacji MBP (krypt. „Lancet”), został skazany na karę śmierci przez WSR w Warszawie na sesji wyjazdowej w Pułtusku. Zamordowano go w więzieniu MBP przy ul. Rakowieckiej w Warszawie 7 VIII 1952 r. Miejsce jego pochówku pozostaje nieznanе.

Porucznik Hieronim Piotrowski **„Andrzej”, „Jur”, „Mohort”**

Prawnik, oficer Wileńskiego Okręgu ZWZ-AK, komendant samoobrony Inspektoratu Białystok w Białostockim Okręgu AKO, komendant Obwodu WiN Sokółka–Białystok oraz Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka, dowódca oddziałów partyzanckich. Urodzony 20 VIII 1910 r. w Witebsku (Białoruś), w rodzinie prawnika. W 1930 r. ukończył gimnazjum im. hetmana Jana Zamojskiego w Zamościu. Następnie studiował na Wydziale Prawa KUL, który ukończył w 1934 r. Podczas nauki w szkole średniej i na studiach działał czynnie w harcerstwie. W latach 1934–1935 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, po czym w stopniu plutonowego podchorążego rez. artylerii został skierowany do 3 pac w Wilnie, gdzie w 1936 r. uzyskał pierwszy awans oficerski. Uczestniczył w wojnie obronnej 1939 r. Nie poszedł do niewoli, powrócił do Wilna i już w 1939 r. podjął działalność konspiracyjną. Wiosną 1944 r. został skierowany do partyzantki; początkowo służył w 3 Brygadzie Wileńskiej AK, a następnie w Oddziale Rozpoznawczym Komendanta Okręgu, gdzie dowodził 1 plutonem kawalerii. Uczestniczył w operacji „Ostra Brama”, osłaniając punkt dowodzenia gen. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka”. Po rozbrojeniu sił AK, skoncentrowanych pod Wilnem przez Sowietów, kontynuował działalność niepodległościową. Dowodził oddziałem walczącym w rejonie Puszczy Nalibockiej (pod koniec 1944 r. przekazał komendę rtm. Władysławowi Kitowskiemu „Orliczowi”, zostając jego zastępcą). Prowadził samoobronę przeciw NKWD. Był jedynym dowódcą, który wyprowadził zwarty pododdział po klęsce pod Rowinami. Przedarł się na za „jałtańską granicę” i zameldował w Komendzie Białostockiego Okręgu AK-AKO. Początkowo powierzono mu funkcję dowódcy oddziałów samoobrony w Inspektoracie Białostockim AK-AKO, a jesienią 1945 r., po powstaniu Zrzeszenia WiN, funkcję prezesa (komendanta) Obwodu WiN Sokółka–Białystok. Pomimo trudnych warunków doskonale wywiązywał się z powierzanych mu zadań organizacyjnych i bojowych. W wyniku intryg ludzi mu nieprzychylnych pozbawiono

go pełnionej funkcji i z końcem wiosny 1945 r. przeniesiono do Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka. Początkowo był dowódcą oddziałów partyzanckich, potem – prezesem (komendantem) obwodu. W krótkim czasie udało mu się nie tylko znacząco poprawić funkcjonowanie tejże struktury, ale także poszerzyć działalność WiN na sąsiednie tereny (jego podkomendni wykonali w tym czasie wiele udanych akcji przeciw siłom komunistycznym). Poległ 16 I 1947 r., zaskoczony przez grupę operacyjną KBW i UB na kwaterze we wsi Brzuza (pow. Węgrów), gdzie dochodził do zdrowia po długiej chorobie. Funkcjonariusze bezpieki zabrali ciało por. Piotrowskiego „Jura” do PUBP w Węgrowie. Nie wiadomo, gdzie je zakopano. Odznaczony Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Porucznik Stanisław Rożek **„Przebój”, „Zych”**

Urzędnik, oficer WP, AK i ROAK. Urodzony 11 XI 1906 r. w Tarnopolu w rodzinie inteligentnej. W cywilu pracował jako technik-meliorant. Mieszkał w Małowidzu (pow. Przasnysz). Do 1939 r. pracował w Wydziale Wodno-Melioracyjnym Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego. Od 1941 r. był żołnierzem ZWZ-AK. Pełnił funkcję szefa wywiadu Obwodu Przasnysz, a od 1944 r. zastępcy inspektora Inspektoratu „R”, a następnie zastępcy inspektora połączonego Inspektoratu „BR”. W 1945 r. kontynuował podziemną działalność niepodległościową, organizując struktury pozostałe po rozwiązanej na północnym Mazowszu Armii Krajowej. Twórca i komendant poakowskiej Samoobrony Społecznej w powiatach Maków Mazowiecki, Przasnysz, Pułtusk, Ciechanów i Mława. Po przekształceniu w drugiej połowie 1945 r. Samoobrony Społecznej w ROAK, stanął na czele Inspektoratu „Mazowieckiego” tej organizacji. Jednostka ta obejmowała powiaty Maków Mazowiecki, Pułtusk i Przasnysz. Aresztowany 27 VII 1945 r. w Warszawie podczas spotkania z przedstawicielami Obszaru Centralnego Zrzeszenia WiN, mającego doprowadzić do włączenia mazowieckiego ROAK do WiN. Przeszedł ciężkie, połączone z torturami, śledztwo. Wyrokiem WSR w Warszawie z 22 IV 1947 r. został skazany na 15 lat więzienia (po zastosowaniu przepisów o tzw. amnestii). Po wyjściu na wolność mieszkał w Starym Sączu, gdzie zmarł.

Dokumenty

Nr 1

1946 listopad 28, b.m. – Raport dowódcy grupy WiN Zygmunta Dąbkowskiego „Kryma” z przebiegu akcji rozbicia 25 XI 1946 r. więzienia w Pułtusk, skierowany do Prezesa Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka, por. Hieronima Piotrowskiego „Jura”

Narwik⁷³, 28 XI [19]46 [r.]
ściśle tajne

Do
Prez[esa] Obw[odu] Otylia
Ob. „Jura”

Raport

W nocy z dn. 25/26 po dokładnym wywiadzie i otrzymaniu ostatnich informacji, w tempie konspiracyjnym w 100 proc. była przeprowadzona operacja na Pułtusk w celu uwolnienia więźniów. Cel został osiągnięty. W liczbie około 70 ludzi politycznych [więźnienie] zostało wypuszczone. Operacja trwała do dwóch godzin. Zachodnia część miasta do kanału, przy obsadzie dwóch mostków, była opanowana przez nasze wojska i odcięta od głównych sił UB i MO. W akcji brało udział 39 ludzi. Oddział śp.

⁷³ Kryptonim Obwodu WiN Pułtusk.

„Przelotnego” liczący 25 ludzi w skład którego wchodziło 3⁷⁴ „Brzytew”, „Kruczek” i „Drozd”. Patrol „Wisa” 6 ludzi i nasz patrol w liczbie 8 ludzi. Siła broni maszynowej składała się z 10 RKM-ów. Potem doszły jeszcze 3 RKM-y zdobyte z więzienia. Operacja miała przebieg następujący: 1-wsze nastąpiło rozbicie centrali telefonicznej na poczcie. 2-gie wtargnięcie do gmachu zamieszkałego przez straż więzienną i jednocześnie obstawa gmachu więziennego i wystąpienie patroli na obstawę mostków i ulic. UB z MO kilkakrotnie atakowało na te dwa mostki, lecz po otworzeniu ognia z naszej strony uciekali z powrotem w popłochu. Operacja była przeprowadzona świetnie i w należyтым porządku. Powodem ofiar było w nieodpowiednim czasie ściągnięcie posterunków z mostków i ulic rozkazem śp. „Przelotnego”. Bo po ściągnięciu tych posterunków wszyscy w kupie chodzili przy więzieniu przez jakieś dwadzieścia minut. I UB miało czas przedostać się na tę część miasta która była opanowana przez nas. A gdy już posterunek, który stał przy więzieniu od strony mostku zaobserwował, że podciąga UB, śp. „Przelotny” wydał rozkaz cofania i wystrzelił raketę, która narobiła dużo popłochu w[e] własnych szeregach, bo tylko najbliżsi wiedzieli z której strony została wystrzelona. I w popłochu wszystko zaczęło się cofać. Ja wycofywałem się za śp. „Przelotnym”, tylko po drugiej stronie ulicy. I w tym czasie wyskoczyło z ulicy czy z podwórka dwóch osobników. Śp. „Przelotny” zastrzelił pierwszego, a drugi jego śmiertelnie ranił, lecz i ten został zabity. „Przelotny” po czterech godzinach zmarł i jeszcze został zabity „Góra”⁷⁵. Okoliczności są niewiadome. Tylko, że jest zabity, bo ciało jakieś leży w UB w Pułtusku. Z ich strony prawdopodobnie jest zabitych 9 i coś rannych, lecz te cyfry nie są dokładnie ustalone. Z więzienia zabrana jest tylko broń, 3 RKM, 4 PPSz-e i 11 KB. Jeden RKM i 2 PPSz-e i KB zostały w naszej patroli. Jeden RKM jest wzięty do oddziału przez „Śmiałego” i jeden na plac[ówkę] przez „Droзда”. Było opracowane Społem, które po wycofaniu mieliśmy po drodze, lecz po wytworzeniu tego popłochu nie było o tym mowy. Ja teraz biorę się do dalszej pracy, a w pierwszym rządzie będzie musowo zaopiekować się zwolnionymi, bo już UB w niektórych miejscach po nich było. Teraz składam panu por[ucznikowi] serdeczne podziękowania za przesłaną nam pomoc.

„Krym”

⁷⁴ Nie wiemy, czy chodzi tu o dowódców drużyn, czy też o trzech żołnierzy pułtuskiego WiN, okresowo przydzielonych do oddziału „Przelotnego”.

⁷⁵ Tadeusz Zdanowicz „Góra”, ur. 1923 r., s. Władysława i Heleny z d. Radlińskiej, zamieszkały w Korycinie (pow. Białystok). Jesienią 1945 r. wcielony do „ludowego” WP (pułk ochrony kolei). Rozbrojony wraz z kolegami z posterunku ochronnego w Wysokim Stoczku, przyłączył się do partyzantki WiN. Żołnierz oddziału partyzanckiego WiN dowodzonego przez ppor. Stanisław Łaneckiego „Przelotnego”; poległ podczas akcji odbijania więźniów w Pułtusku 25 listopada 1946 r.

Nr 2

1946 listopad 26, Warszawa – Meldunek zwiadowczy dowództwa Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego województwa warszawskiego informujące m.in. o pościgu za oddziałem partyzanckim, który 25 XI 1946 r. wykonał akcję na więzienie w Pułtusk

Dowództwo WBW woj. warszawskiego
Oddział Rozpoznawczo-Śledczy

M.p., dnia 26 XI 1946 r.

ściśle tajne

Egz. Nr 1

I. wych. 004352

Meldunek zwiadowczy

na dzień 26 XI 1946 r.

2. Rezultaty przeprowadzonych akcji

Powiat Pułtusk

W celu ścigania bandy, która dokonała napadu na więzienie w Pułtusk, wyjechała do Pułtusk w dniu 25 XI [19]46 r. o godz. 22.00 grupa operacyjna w składzie 5 + 87. W wyniku przeprowadzonego pościgu w nocy z dnia 25–26 XI [19]46 r. ujęto 4 więźniów.

W dniu 26 XI [19]46 r. w celu koordynowania całością i prowadzeniu dalszego pościgu za bandą, wyjechał Dowódca WBW razem z grupą operacyjną w składzie 92 ludzi.
[...]

Starszy pomocnik Szefa Sztabu
WBW Woj. Warszawskiego
ds. wyw.-śledczych
(–) Wilczek kpt.

Szef Sztabu
WBW Woj. Warszawskiego
(–) Siwek mjr.

Nr 3

1946 listopad 27, Pułtusk – Sprawozdanie p.o. szefa PUBP w Pułtusku Jana Marzęckiego, dotyczące przebiegu akcji na więzienie

Pułtusk, dnia 27 XI [19]46 r.

Ścisłe tajne

Do

Szefa Warszaw[skiego] Woj[ewódzkiego]
Urz[ędu] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego]
w Warszawie

Sprawozdanie

Z napadu na więzienie w Pułtusku w dniu 25 XI [19]46 r.

Dnia 25 XI [19]46 r. o godz. 19.40 usłyszano pierwsze strzały rozlegające się na mieście. W tym to czasie kilka strzałów oddano do wartowników pełniących służbę przed gmachem Urzędu, ci to zameldowali, twierdząc, że szykuje się napad na PUBP w Pułtusku. Wobec tego Urząd przyjął pozycję obronną, wysyłając patrol na miasto w celu zorientowania się w sytuacji. Patrol ta natknęła się na bandytów w okolicy mostku pomiędzy więzieniem a Kom[enda] Pow[iatową] MO, tracąc tam jednego człowieka, który jako były partyzant palu [Polskiej Armii Ludowej], w tym trakcie zabito także jednego z bandytów oraz odebrano karabin jednemu ze zwolnionych więźniów, który w czasie zamieszania uciekł, pozostawiając karabin KBK, który patrol zabrał ze sobą. Powyższy fakt zorientował patrol, że w Pułtusku działa banda przeprowadzająca jakieś operacje w więzieniu. Bliższych danych ustalić nie zdołano, gdyż patrol pod silnym ostrzałem ze strony bandy sam obstrzeliwując się, zmuszony był się wycofać.

Z powodu braku amunicji, którą zużyto w czasie wycofywania się, patrol zmuszona była drogą okrężną powrócić do gmachu Urzędu, wobec tego dłuższy czas Urząd nie był zorientowany w sytuacji, gdyż umówionych sygnałów alarmowych nie stosowano tak z więzienia, jak i z Komendy MO. Patrol powróciła gdzieś około godz. 21.30, podając do wiadomości, że prawdopodobnie jest napad na więzienie. Po kilku minutach uzyskano połączenie telefoniczne, gdyż poprzednio nie mieliśmy z powodu uszkodzenia przez bandę centrali telefonicznej [–] i wtedy to dowiedzieliśmy się, że dokonano napadu na więzienie, w rezultacie czego zwolniono więźniów politycznych.

Około godz. 21.30 bandyci wycofali się w sile 30–35 ludzi, udając się na furmankach w stronę Serocka. Zwolnieni więźniowie udali się częściowo pieszo w kierunku Serocka, częściowo pojechali furmankami z bandą. W toku przeprowadzonych szeregu wywiadów ustalono, że samochodów w mieście nie było. W toku dalszego śledztwa, współpracując razem z wojskiem ustalono, że banda udała się w kierunku Gromina, gm. Kozłowo-Gzy, z Gromina udali się na Trzciniec, gm. Kleszewo, skąd jak wynika z ostatnio otrzymanego meldunku w dniu 27 XI [19]46 r. o godz. 16-tej banda dotarła do Gnojna, gm. Kleszewo. W Gnojni notowano pojawienie się bandy przypuszczalnie [o] godz. 23.00 dnia 26 XI [19]46 r. Grupa ta wiozła na furmance jednego zabitego ze swojej grupy, który miał dystynkcje por[uczніка], pseudą nie ustalono. Można przypuszczać z rysopisu, a także z tego, że zwłoki wieziono gdzieś do większej bazy, że był to dowódca tejże grupy do którego podczas akcji ludzie zwracali się komendantcie.

Rysopis następujący: mężczyzna lat około 25–27, wzrostu 1,75–1,80, włosy jasne blond, twarz pociągła o układzie płaskim, koścista, oczy zbiegające się skośnie w kierunku nosa.

Ubrany był: czapka konfederatka polowa, płaszcz z wykładanymi klapkami, mocno przypasowany do figury, dystynkcje na naramiennikach – por[ucznik], malowane na sposób angielski, buty długie oficerskie.

Banda ta, jak ustalono w czasie wywiadu, uzbrojona była w RKM-y systemu Dyktyrow [Diegtariewa] oraz PPSze, samozaradki rosyjskie i karabiny KBK.

Operacja trwa dalej, kontynuuje się pościg, który dał już pozytywne wyniki w kierunku odnalezienia zbiegłych więźniów. Zatrzymano i osadzono w areszcie 7 zbiegłych. Znalezione 2 KBK i 85 [sztuk] amunicji, jedna samozaradka, 4 magazynki, 1 pistolet TT oraz torba (raportówka ceratowa) z dokumentami mało wartościowymi oraz fotografiami na których rozpoznano „Ponurego” i „Przelotnego”, są przypuszczenia nie- stwierdzone konkretnie, że jest tam także „Vis”, oraz rzeczy osobiste, jak np. brzytwa, szczotka do zębów itp.

Straty więzienia w czasie napadu

3 zabitych ludzi z administracji więzienia

zrabowano:

3 RKM-y

4 automaty syst[emu] PPSa, 4 dyski z amunicją.

15 KBK

31 granatów zaczepnych.

32 granaty obronne.

Zniszczono:

6 KBK, które zostały połamane.

Ogółem straty w czasie akcji:

1 milicjant, który w czasie powrotu z zadania natknął się na bandę.

2 ORMO-wców

1 były członek AL.

3 prac[owników] administracji więziennej, jeden kier[ownik] gospodarczy i dwóch strażników.

Straty bandy:

1 zabity (zwłoki pozostały w mieście),

1 samozaradka – 4 magazynki,

1 pistolet TT,

1 KBK.

W związku z szyfrogramem opiewającym rozkaz zatrzymania naczelnika więzienia.

Rozkaz wykonano i przekazano [go] do dyspozycji przedstawicielowi Wydz[iału] Spec[jalnego] WUBP ob. Fiszerowi.

Szef Pow[iatowego] Urz[ędu]
Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego]
w Pułtusk
(-) Marzęcki

Nr 4

1946 listopad 28, Warszawa – Sprawozdanie miesięczne dowództwa Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego województwa warszawskiego informujące m.in. o działalności oddziału ppor. „Przelotnego” i rozbiciu więzienia w Pułtusk

Dowództwo WBW woj. warszawskiego
Oddział rozpoznawczo-śledczy

Warszawa, dnia 28 XI 1946 r.
ściśle tajne
Egz. Nr ...

I.wych. 004407

Do oddziału rozpoznawczo-
śledczego KBW

sprawozdanie miesięczne
za okres od dnia 26 X do 28 XI 1946 r.

Wykaz band działających na terenie woj. warszawskiego

[...]

Banda WiN „Przelotnego” z obwodu „**Bomby**” działa w północnej części pow. węgrzowskiego i południowej części pow. Ostrów Mazowiecki. Banda oprócz napadów terrorystyczno-rabunkowych zajmuje się także na szeroką skalę zakrojoną akcją propagandową przez częste rozlepianie ulotek, szczególnie w rejonie Sadowne pow. Węgrów. Banda liczy około 30 ludzi i w większych operacjach łączy się z bandą „Młota” [sic!].

[...]

Powiat Pułtusk

a) Dnia 25 XI [19]46 r. o godz. 19.30 banda o nieustalonej nazwie w sile 30 ludzi dokonała napadu na więzienie w Pułtusk, unieszkodliwiając miejscową centralę telefoniczną w Pułtusk, obstawili UB i MO obstrzeliwując ich, jednocześnie wtargnęli do mieszkania Naczelnika Więzienia, po sterroryzowaniu go wkroczyli na obiekt więzienia, równocześnie sterroryzowali pewną część służby znajdującą się w więzieniu. Pod groźbą śmierci zmusili Naczelnika, ażeby kazał otworzyć bramę wartowników do wnętrza więzienia. Po wtargnięciu do więzienia zażądali pootwierania cel więźniów politycznych, w rezultacie czego zostało wypuszczonych:

48 więźniów, oraz
2 funkcj[onariuszy] zostało zastrzelonych
zabrano ze sobą
64 granaty, 3 RKM-y
4 automaty, 21 karabinów
6 karabinów połamali oraz zabrali:
96 tys. zł gotówki i biżuterię z depozytu

Ogółem zabitych 6 osób, w tym: 2 prac[owników] więzienia, 1 prac[ownik] MO i 3 cywili [sic! – chyba pracowników UB]. Straty bandy: 3 osoby zabite, przy zabitym jednym znaleziono dokumenty. Poza tym ze strony bandy byli ranni o nieustalonej ilości.

Po dokonanym napadzie banda udała się furmankami w kierunku gm. Kozłowo.

[...]

Starszy pomocnik Szefa Sztabu
WBW Woj. Warszawskiego
ds. wyw.-śledczych
(-) Wilczek kpt.

Szef Sztabu
WBW Woj. Warszawskiego
(-) Siwek mjr.

Wykaz skrótów

- AIPN – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
- AK – Armia Krajowa
- AKO – Armia Krajowa Obywatelska
- AL – Armia Ludowa
- BCh – Bataliony Chłopskie
- CAW – Centralne Archiwum Wojskowe
- ckm – ciężki karabin maszynowy
- GG – Generalne Gubernatorstwo
- GL – Gwardia Ludowa
- kb – karabin
- KBW – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
- KOP – Komenda Obrońców Polski
- KP – Komenda Powiatowa
- lkm – lekki karabin maszynowy
- MBP – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
- MO – Milicja Obywatelska
- NKWD – Narodnyj komissariat wnutriennych dieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
- NSZ – Narodowe Siły Zbrojne
- NZW – Narodowe Zjednoczenie Wojskowe
- ORMO – Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
- OWW – Organizacja Wojskowa „Wilki”
- pac – pułk artylerii ciężkiej
- POZ – Polska Organizacja Zbrojna

- pp – pułk piechoty
- PPR – Polska Partia Robotnicza
- PPS – Polska Partia Socjalistyczna
- PPSz – Puliemiotnyj Pistolet Szpagina (sowiecki pistolet maszynowy wzór 41)
- PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe
- PUBP – Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
- rkm – ręczny karabin maszynowy
- ROAK – Ruch Oporu Armii Krajowej
- SN – Stronnictwo Narodowe
- TAP – Tajna Armia Polska
- UB – Urząd Bezpieczeństwa
- WBW – Wojska Bezpieczeństwa Wewnętrznego
- WiN – Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”
- WP – Wojsko Polskie
- WSK – Wojskowa Służba Kobiet
- WSOP – Wojskowa Służba Ochrony Powstania
- WSR – Wojskowy Sąd Rejonowy
- WUBP – Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
- ZWZ – Związek Walki Zbrojnej



Konstanty Kociszewski „Plon”, „Górka”,
komendant Obwodu ROAK Pułtusk († 15 VII 1946 r.).



Por. Hieronim Piotrowski „Jur”, „Mohort”,
prezes Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka († 16 I 1947 r.).



Krzyż wzniesiony w miejscu śmierci por. „Jura” we wsi Brzuza (pow. Wegrów).



Ppor. Stanisław Łanecki „Przelotny”, dowódca oddziału WiN, który rozbijał więzienie w Pułtusku († 25 XI 1946 r.).



Kpt. Stanisław Bęklewski „Stanisławski”, „Bomba”, „Żuk”, prezes Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka († 1946 r.).



Grób ppor. „Przelotnego” na cmentarzu w Długosiodle.



Oddział ppor. „Przelotnego” (w środku grupy „Przelotny”), 1946 r.

Kpt. „Stanisławski” (stoi w środku) w otoczeniu swej grupy osłonowej.
Pierwszy z lewej stoi Dariusz Kieliszek „Ponury”, z lewej przy MG leży plut. Sylwester Cer „Sawicki”,
czwarty z lewej stoi Kosiński (Puszcza Biała, 1945 r.).





Zygmunt Dąbkowski „Orka”, „Krym”, „Wstęga”,
zastępca i p.o. prezesa Obwodu WiN Pułtusk, komendant
Obwodu NZW „Noc”, „Tatry” († 12 VI 1949 r.).



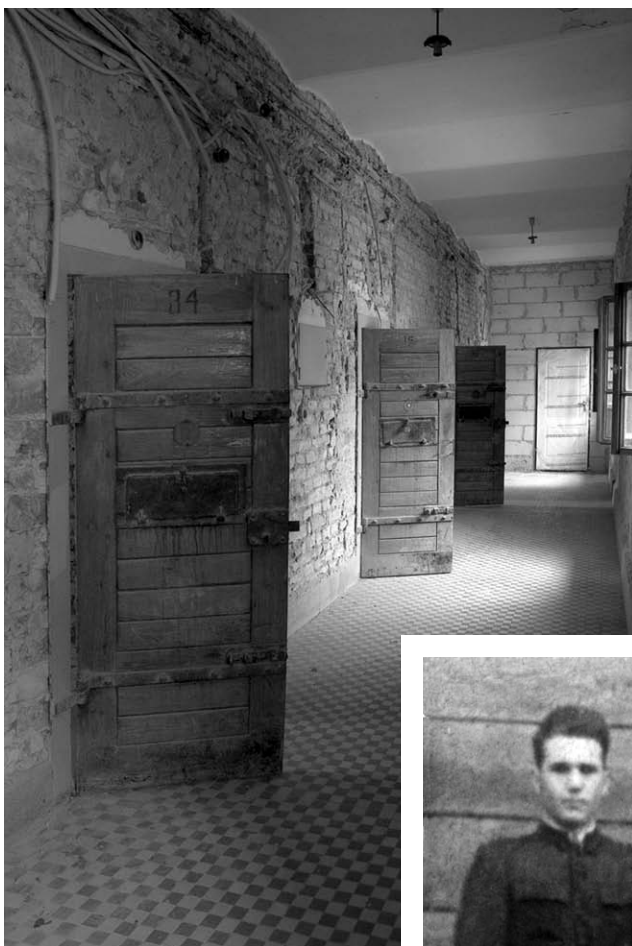
Jan Kmiołek „Wir”, „Fala”, „Mazurek”,
dowódca oddziału partyzanckiego NZW
(† 7 VIII 1952 r.).



Jedna z fotografii znalezionych w portfelu Zygmunta Dąbkowskiego
(list i fotografia zostały ukryte w ziemi i wydobyte po pół wieku).



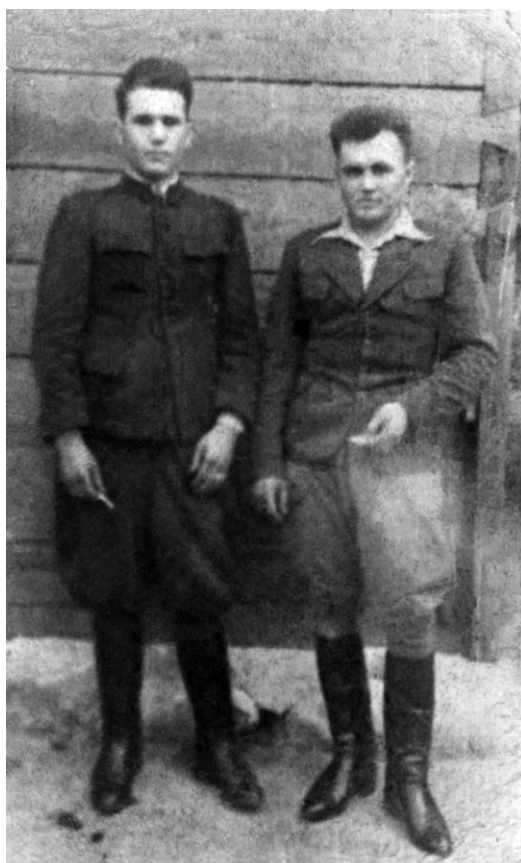
Jan Kmiotek „Wir”, „Fala”, „Mazurek”, dowódca oddziału partyzanckiego NZW († 7 VIII 1952 r.).



Korytarz w więzieniu w Pułtusk; skrzydło, w którym przetrzymywano więźniów politycznych (stan przed remontem, 2007 r.).



Klucze do cel więzienia w Pułtusk, poniżej dwa klucze do bramy więzienia.



Franciszek i Jan Kmiótkowie.



Na obu fotografiach budynek więzienia w Pułtusku – widok od strony dziedzińca.